

PROTOKÓŁ NR LIX/2014

**z LIX zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka
VI kadencji, która odbyła się w dniu 29.05.2014 r. od godz. 15⁰⁰
do godz. 19⁴⁵ w Sali Herbowej tut. Urzędu Miasta
pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Miasta
Pana Jana Oklejewicza
oraz Wiceprzewodniczących Rady Miasta
Pana Tomasza Dańczyszyna i Pana Wojciecha Wydrzyńskiego**

Na ogólną liczbę 21 Radnych w LIX zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji udział wzięło wg listy obecności 18 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Bętkowski Ryszard
3. Biega Jan
4. Bluj Maciej
5. Chytła Mariusz
6. Chrobak Andrzej
7. Dańczyszyn Tomasz
8. Daszyk Zbigniew
9. Drwięga Kazimierz
10. Drwięga Maciej
11. Krynicki Józef
12. Lewandowski Piotr
13. Lisowska Teresa
14. Oberc Maria
15. Oklejewicz Jan
16. Ryniak Adam
17. Woźniczak Łukasz
18. Wydrzyński Wojciech

Nieobecni Radni (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Najsarek Robert
2. Pruchnicki Wojciech
3. Tymoczko Henryka

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na LIX zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji.

- | | |
|------------------------|-------------------------------|
| 1. Czerwiński Zbigniew | - Rada Dzielniczy Posada |
| 2. Osękowski Marian | - Rada Dzielniczy Wójtowstwo |
| 3. Oryszczyn Stanisław | - Rada Dzielniczy Błonie |
| 4. Piegoń Wojciech | - Rada Dzielniczy Olchowce |
| 5. Podulka Franciszek | - Rada Dzielniczy Zatorze |
| 6. Pytlowany Edward | - Rada Dzielniczy Dąbrówka |
| 7. Szul Krzysztof | - Rada Dzielniczy Śródmieście |

Ponadto w LIX zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan dr Wojciech Blecharczyk, Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz, Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak, Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och, Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz, Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Zarządzania Kryzysowego Pan Jacek Gomułka, Komendant Powiatowy Policji w Sanoku Pan kom. Grzegorz Matyniak, Komendant Straży Miejskiej w Sanoku Pan Marek Przystasz.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz – otworzył LIX zwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał On Wysoką Radę, Burmistrza Miasta, Zastępców Burmistrza, Sekretarza Miasta, Komendanta Powiatowego Policji w Sanoku, przedstawicieli Rad Dzielnic, przedstawicieli prasy oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2.

Powołanie Sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz powołał sekretarza Sesji, którym został Radny Pan Maciej Bluj.

Ad. 3.

Zapoznanie Rady z porządkiem obrad

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz poinformował, że program Sesji został Radnym dostarczony.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.
5. Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.
6. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działalności między sesjami.
7. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka położonej w Sanoku obr. Śródmieście oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1549 o pow. 0,0385 ha na rzecz Katarzyny Czubskiej na okres pięć lat, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
8. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2882/6 o pow. 448 m², z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

9. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka położonej w Sanoku obr. Olchowce oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 58/77 o pow. 0.2958 ha , z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
10. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada przy ul. Robotniczej, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
11. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta dot. zamiany uchwały w sprawie wysokości dziennych stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały dot. obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sprawie rozwiązania straży miejskiej, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
13. Prezentacja koncepcji ścieżek rowerowych w granicach administracyjnych miasta Sanoka.
14. Interpelacje.
15. Wolne wnioski i zapytania.
16. Zamknięcie obrad sesji.

Nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń do porządku obrad.

Ad. 4.

Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz poinformował, że do chwili obecnej nie wpłynęła żadna interpelacja.

Ad. 5.

Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.

Komisja Finansowo – Gospodarcza – odbyła jedno posiedzenie w okresie między sesjami, na którym zostały omówione i zaopiniowane projekty uchwał będące w porządku obrad sesji.

Komisja Infrastruktury Miejskiej – odbyła jedno posiedzenie w okresie między sesjami, na którym zostały zaopiniowane wszystkie projekty uchwał będące w porządku obrad sesji oraz wydała kilka opinii do wniosków Burmistrza.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki – nie odbyła posiedzenia w okresie między sesjami.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego – odbyła jedno posiedzenie w okresie między sesjami, na którym zostały omówione projekty uchwał będące w porządku obrad sesji.

Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – nie odbyła posiedzenia w okresie między sesjami.

Komisja Rewizyjna – odbyła dwa posiedzenia w okresie między sesjami, na których dokończone zostały prace związane z przygotowaniem wniosku absolutoryjnego, który został przyjęty i dostarczony do Regionalnej Izby Obrachunkowej oddział w Krośnie, łącznie z opinią o wykonaniu budżetu za 2013 rok.

Ad. 6.

Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Sprawozdanie z wydanych zarządzeń stanowi załącznik do protokołu.

Burmistrz Miasta Pan Wojciech Blecharczyk przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami:

„9 MAJA – Jak co roku uczestniczyliśmy w obchodach Dnia Strażaka, podczas których w imieniu Rady Miasta i własnym złożyliśmy serdecznie życzenia oraz podziękowania za wszystko to, co strażacy i ci z Państwowej Straży Pożarnej, i nasi ochotnicy z dzielnicy Olchowce, robią dla miasta, podczas klęsk żywiołowych i w ramach pomocy doraźnej.

W dniach **10-11 MAJA** współorganizowaliśmy wraz z Polskim Związkiem Motorowym kolejną edycję samochodowych wyścigów górskich będących eliminacjami Mistrzostw Europy. Dobra organizacja, coraz większy udział zawodników, ekip to kolejna forma promocji Miasta, którą realizujemy.

12 MAJA – Szanowni Państwo już od 4 lat posiadamy koncepcję zagospodarowania starej kotłowni przy ul. Traugutta. Obiekt ten, choć nieużywany przez wiele lat z racji swojej technicznej konstrukcji, do momentu wykorzystania kiedyś przez miasto w ramach tejże koncepcji (oczywiście ze sporym dofinansowaniem zewnętrznym) miałby szansę być wykorzystywany inaczej w najbliższej przyszłości. Pragnę Państwa poinformować, że sanoccy harcerze, wspólnie z sanockim klubem ciężarowców, reprezentowanym przez Pana Ryszarda Wojnarowskiego, planują przy naszej pomocy i wsparciu środków zewnętrznych, wykonać podstawowe zabiegi adaptacyjne na cele sportowo-edukacyjne. Docelowo ma tu powstać, oprócz pomieszczeń dla ciężarowców, centrum sportów ekstremalnych dla młodzieży. Na bieżąco będę Państwa informował o tym przedsięwzięciu.

13 MAJA – W tym dniu przebywała w naszym mieście po raz kolejny Pani Teresa Wolfs z Belgii, która od lat poprzez swoją fundację, wspomaga sanockie szpitalnictwo, instytucje opiekuńcze, przedszkola. Był to dobry moment na podziękowania dla fundacji oraz prośbienie przez nas o kolejne wsparcie m.in. dla sanockiego hospicjum.

Wysoka Rado, chciałbym poinformować, że pracujemy nad koncepcją uaktywnienia w zmienionej formule handlu w obrębie Hali Targowej. Nierozstrzygnięty kolejny przetarg, ale i pojawiające się pismo dzierżawców i spotkania z nimi, mają wypracować przez nas, w konsultacji z handlowcami, czy to formę dzierżawy, czy też inną formę. Nie inaczej jest z handlowcami z Zielonego Rynku, którzy sami nie mają na tyle możliwości promocyjnych, jak i walki z konkurencją, z którą się coraz częściej spotykają. Pragnę Państwa poinformować, że formy zmiany umów na nowe są przez Miasto już maksymalnie wspomagające. W jednym z pism handlowcy z Zielonego Rynku opisują swoje problemy, zrzucając winę za słabe funkcjonowanie Zielonego Rynku na Miasto, a z tym zgodzić się nie możemy. Już na etapie projektowania i realizacji inwestycji służby organizowały spotkania, na temat tego, jak ma wyglądać i funkcjonować Zielony Rynek, a swoje uwagi, np. co do rozmieszczenia boksów przedkładali urzędowi właśnie ci kupcy podczas spotkań, więc argument ten już na starcie jest niesłuszny. Dodatkowym argumentem kupców, dotyczącym utrudnień w funkcjonowaniu na Zielonym Rynku jest fakt istnienia bazaru zorganizowanego również przez kupców przy markecie Carrefour. Pragnę poinformować, że Miasto, działając w oparciu o uchwały Rady Miasta o targowiskach, nie ma możliwości zlikwidowania go tylko z racji, że stanowi konkurencję. Niemniej chcemy wypracować model poprawy promocji Zielonego Rynku, nazywanego przez niektórych handlujących na nim, jak i niektórych radnych miasta – „bulem budowlanym”, niespełniającym oczekiwań. Skoro taka jest ocena,

to odsyłam do pamięci, jak wyglądał bazar poprzednio. Oczekiwania handlujących, aby odpowiedni manager kierował jego funkcjonowaniem, wydają się zasadne, niemniej nie może to być urzędnik. Stowarzyszenia kupców funkcjonujące w ościennych miastach, same kierują tego typu formą promocji, a od miasta co najwyżej oczekują ulg i eliminacji nieorganizowanych w poszczególnych dzielnicach dzikich miejsc handlu. Tak też my robimy, tak robi nasza Straż Miejska.

14 MAJA – W tym dniu odbyło się podsumowanie kolejnej edycji konkursu „O Pióro Burmistrza”. Niezwykle ważny dla promocji języka polskiego konkurs, świetnie zorganizowany, sprzyja poprawie komunikacji w języku polskim i niejako przeciwstawia się językowi używanemu, również przez młodych ludzi, młodych sanoczan, na forach internetowych.

15 MAJA – W tym dniu przebywała w naszym mieście grupa francuskich dziennikarzy związanych z mediami turystycznymi, którzy mieli możliwość zapoznania się z Sanokiem, jego ofertą i kierunkami rozwoju. Pragnę poinformować, że tylko w ostatnich 2 latach podobne wizyty składali dziennikarze z Niemiec, Anglii, Belgii i krajów skandynawskich.

16 MAJA – W Sanoku założony został oddział Stowarzyszenia Dużych Rodzin. Urząd, jako zaproszona strona, miał możliwość wysłuchania o problemach tychże rodzin, a także wypracowania wzajemnych form współpracy. Miasto wzorem innych samorządów mogłoby się włączyć w funkcjonowanie stowarzyszenia i realizację jego założeń statutowych oraz wypracowania modeli wsparcia dla rodzin +3.

23 MAJA – W tym dniu oficjalnie rozpoczęły się kolejne sanockie juwenalia. Tradycyjnie już przekazałem żakom symboliczne klucze do miasta, życząc im dobrej i bezpiecznej zabawy. Przez cały weekend Sanok rozbrzmiewał dźwiękami studenckiej zabawy i koncertów, a mieszkańcy chętnie dołączali do bawiącej się młodzieży.

Wysoka Rado, w ostatnią niedzielę odbywały się wybory do Parlamentu Europejskiego. Pragnę Państwa poinformować, że zdarzają się uwagi mieszkańców naszego miasta, zgłaszane do Urzędu, zapewne i do sanockich mediów, gdzie podkreślane są trudności mieszkańców, obywateli chętnych do głosowania, ponieważ, tak jak we wszystkich miastach w Polsce, na skutek zmiany ordynacji wyborczej musiała zostać przeprowadzona również zmiana lokali. Tworząc nowe lokale wyborcze umiejscawialiśmy je w budynkach użyteczności publicznej, ale tylko tam gdzie mogliśmy. Nie ma innych lokali w poszczególnych dzielnicach, nie ma ich na tyle, aby ta sieć była bardzo przyjazna chętnym głosującym.

W związku z tym pragnę przeczytać pismo, które opracowaliśmy w Urzędzie, a które to stanowi rodzaj wyjaśnienia z naszej strony, ale też dać swoście pod rozwagę Państwa Radnych, czy nie powinniśmy próbować przemyśleć problem ponownie.

Treść pisma:

„W związku ze zgłoszonymi problemami wynikającymi ze zmiany siedzib niektórych obwodowych komisji wyborczych do wyborów do Parlamentu Europejskiego, informujemy o przyczynach nowego podziału miasta Sanoka na obwody do głosowania.

Uchwałą Rady Miasta Sanoka Nr XXX/262/12 z dnia 4 października 2012 r. dokonany został podział miasta na jednomandatowe okręgi wyborcze. Wynikało to ze zmiany systemu wyborczego do rad gmin, z większościowego na jednomandatowy. W miejsce dotychczasowych 3 okręgów wyborczych utworzono 21 okręgów, czyli tyle, ilu będzie wybieranych radnych. Konsekwencją tego było dostosowanie obwodów do głosowania do nowych okręgów wyborczych, w związku z czym Rada Miasta Sanoka Uchwałą nr XXXIII/285/12 z dnia 29 listopada 2012 roku dokonała podziału Sanoka na stałe obwody głosowania, ustalając ich 21 w miejscu dotychczasowych 18.

Mając na uwadze trwałość dokonanych zmian oraz fakt, że w 2014 roku odbędą się poza wyborami do Parlamentu Europejskiego jeszcze wybory do wszystkich szczebli samorządu wraz z wyborami wójtów, przyjęto założenie, że granice obwodów będą pokrywać się z granicami nowych okręgów wyborczych. Podział na okręgi i obwody do głosowania opiniowany jest przez Komisarza Wyborczego w Krośnie. Wyborcom w liczbie, co najmniej 15 przysługuje prawo wniesienia skargi do Komisarza Wyborczego w terminie do 5 dni od daty podania do wiadomości publicznej. Skargi takie nie wpłynęły, co oznacza, że uchwały stały się prawomocne. Zgodnie z Kodeksem Wyborczym informacje o uchwałach ogłoszone zostały w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego, oraz podane zostały do wiadomości poprzez rozplakatowanie obwieszczeń na słupach i tablicach informacyjnych oraz na stronie urzędowego Biuletynu Informacji Publicznej. Obwieszczenie Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 16.04.2014 r. zostało 4-krotnie podane do wiadomości przez rozplakatowanie: w dniach 23 kwietnia, 8, 16, i 22 maja br.

W przypadku nowo utworzonych siedzib obwodowych komisji wyborczych konieczne było wskazanie obiektów, w których odbywać będą się głosowania. Ze względu na brak miejskich obiektów użyteczności publicznej odpowiadających wymogom, jakie muszą spełniać lokale wyborcze w obwodzie nr 12 siedzibę komisji zlokalizowano w budynku GOPR przy ul. Mickiewicza 49. W dzielnicy Zatorze ze względów na to, że dotychczasowa siedziba w I LO znajduje się w dzielnicy Śródmieście, siedzibę komisji utworzono w jedynym możliwym lokalu miejskim w tej dzielnicy tj. w SPGM przy ul. Konarskiego 22. Ze względu na skromną powierzchnię przeniesiono lokal z Domu Harcerza do nowoczesnego budynku Wydziału Mechaniki PWSZ przy ul. Reymonta. Utworzono nowy obwód nr 3 z siedzibą w PWSZ przy ul. Mickiewicza zapewniający dostęp osobom niepełnosprawnym. Zapewne większym problemem były zmiany granic obwodów, które wymusiły u osób niedoinformowanych dodatkowy spacer do właściwej komisji. Mamy świadomość, że nie wszyscy wyborcy przeczytali obwieszczenia i z przyzwyczajenia szli głosować w „starych” lokalach wyborczych, jednak obwieszczenia o siedzibach komisji poza w/w terminami wywieszone były we wszystkich lokalach wyborczych, gdzie tam, lub w Urzędzie Miasta można było uzyskać informacje. Co do komisji znajdujących się na piętrach, to ich lokalizacja wynika z ograniczonych możliwości dysponowania takimi zasobami, jakie by się chciało mieć, stąd korzystamy z dostępnych zasobów spółdzielni mieszkaniowych, uczelni lub innych instytucji. Każdorazowo na czas wyborów udostępniane są lokale przeznaczone dla osób niepełnosprawnych – jest ich obecnie 5, a oprócz tego dostępny jest samochód do przewozu niepełnosprawnych. Należy zauważyć, że system jest tak skonstruowany, że nie można dowolnie lub tendencyjnie dokonywać w nim zmian zarówno, co do siedzib komisji wyborczych czy okręgów wyborczych, jeżeli nie zachodzą ku temu określone prawem wyborczym przesłanki. Nie mniej jednak, gdy pojawiają się możliwości dogodniejszej lokalizacji lokali wyborczych, to takie zmiany mogą nastąpić, o czym będziemy szeroko Państwa informować”.

Wysoka Rado, kończymy niektóre bardzo ważne, zawarte w budżecie miasta, inwestycje. Na Ogródku Jordanowskim już kładziona jest trawa, Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa wspólnie z nami realizuje dużą wspólną inwestycję – ogródek, plac zabaw. Całość chcemy otworzyć tak mniej więcej do 15 czerwca. Mieliśmy zamierzenia aby spróbować zdążyć na Dzień Dziecka, ale to się nie udało. Prócz nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu na Ogródku Jordanowski, który mam nadzieję, że będzie dobrze przyjęty przez wszystkich, oddanych będzie 10 boisk przy szkołach. Najszybciej oddany będzie kompleks boisk przy Gimnazjum Nr 1.

Cały czas trwają prace przy Skate – parku, który też będzie otwarty do 15 – 20 czerwca przy ul. Białogórskiej.

Montujemy już elektroniczne wyświetlacze na przystankach miejskiej komunikacji, mamy nadzieję, że w najbliższych dniach je uruchomimy, że się sprawdzą i podobnie jak w innych miastach posłużą społeczeństwu, poprawią jakości i zachęcą do skorzystania z naszej komunikacji miejskiej. Zostało jeszcze kilka autobusów do wyposażenia w specjalne urządzania, które muszą być kompatybilne z tymi słupami i tablicami.

Wysoka Rado, jako Urząd jesteśmy zasypywani internetowo zapytaniem różnymi, jesteśmy w nich obrażani, jesteśmy pomawiani. Odnosimy się oczywiście do tego, bo taki jest nasz obowiązek. Urzędnicy tracą czas, bo niestety formalnie muszą być na przesłuchaniach, i na policji, i w prokuraturze. Chce Państwu powiedzieć jedno, najczęściej są to informacje, które jako zapytania wpływają do Urzędu Miasta, wskazując nas jako stronę, gdzie my kompletnie w wielu tych sprawach nie jesteśmy stroną w ogóle. Ale kiedy takich pism wpływa średnio jedno w ciągu dnia, to proszę sobie wyobrazić, co robią urzędnicy, co robią służby śledząc całą dokumentację chcąc odpowiedzieć rzetelnie, prawnicy zamiast pracować nad opiniowaniem chociażby uchwał, czy inną pracą, muszą śledzić stosy dokumentów. Nie zgadzam się z tym, jest to napędzanie koniunktury wrogości co do Urzędu Miasta. My sobie oczywiście radzimy z tym i damy sobie radę, nie pozwolimy sobie natomiast aby być wskazywanymi jako ci związani z korupcją, jako ci którzy coś kombinują, jako ci którzy poprzez chociażby cyt. „dziwne mechanizmy finansowe” coś zamieniają itd. Wreszcie, jeśli wpływają do nas wnioski, czy też do prokuratur przez organizacje, które na zasadzie zdecydowanej wrogości, nie popartej żadnym kompletnie argumentem, bo to co my robimy jest otwarte, jest przejrzyste i my nie mamy się czego obawiać. Natomiast pod Państwa rozważę, radnych szczególnie tych, którzy wskazują tymże podmiotom pytającym, że coś tu można wygrzebać, że coś tu można dogrzebać się, to jest po prostu złe, nieprawdziwe i taka „wachowszczyzna” jest nie tylko nie na rękę Urzędowi Miasta, bo tracimy czas, ale zadaje Państwu pytanie – czy ona jest na rękę Radzie Miasta? Przecież wskazuje to, co wy jako uchwałodawcy wykonywaliście, nie tylko w tej kadencji Rady, ale poprzednio.

Spotkamy się z narastającą idiotyczną, prymitywną wrogością, ale jeżeli są radni, którzy taką „wachowszczyznę” manipulują pokazując przykłady innym, że coś tu można zrobić w tym Urzędzie, to się kompletnie z tym nie zgadzam. Jeden z Prezydentów sąsiednich miast nazwał to „wstrętą grą”, gdzie niektórzy radni działający w ten sposób chcą zyskać kogo – rzeczników tych, którzy takimi dezinformacjami chcą coś zyskać i przy okazji radny pokaże jaki to jest wojujący, dociekający. Dochodźcie Państwo prawdy, bo mnie zależy na prawdzie, bo nam urzędnikom zależy na tym, aby być odbieranym i pojmowanym przez społeczeństwo miasta jako ci, którzy wywiązują się ze swoich obowiązków dobrze. Ja póki co kadencję chcę skończyć z twarzą, a dobra praca Urzędu to właśnie zachowanie twarzy, mojej czasowo, ale przecież urzędnicy nie kończą swojej pracy kadencyjnie, radcy prawni służby, i to daje pod rozważę. Czy mój głos coś da – oczywiście, że nie, bo „wachowszczyzna” będzie dalej pewnie potęgowana tutaj do końca kadencji, ale to nieeleganckie, wstrętne. I do tego musiałem się odnieść.

W dalszym ciągu zachęcam radnych, którzy wstępnie wyrazili chęć funkcjonowania i pomocy nam w organizacji Światowego Zjazdu Sanoczan, aby się przyłączali do nas. Jest już bardzo dużo zrobione, mamy niecały miesiąc do imprezy, zrobimy ją dobrze, najlepiej jak będziemy umieli to zrobić. Coraz więcej chętnych, coraz więcej ludzi widzi, i dostrzega, i rozumie sens tego spotkania, jeżeli tacy są, to będziemy mieli rzeczników, całość skończy się odczytaniem apelu o integrację sanoczan. Będziemy chcieli przy Państwa wiedzy i akceptacji również wręczyć listy, które będą rodzajem ambasadorowania przez sanoczan działających na obczyźnie tej w Polsce, poza Sanokiem i na obczyźnie kraju jako rzeczników miasta, jako ambasadorów miasta. Program jest bardzo bogaty, dużo pojawia się dodatkowych imprez,

dużo osób chętnych chce brać udział. Na plakacie znajdują się tylko główne punkty programu, natomiast dodatkowo i na stronach internetowych, i na programach, które będziemy drukowali w ilości spore, będą informacje. Zachęcam do tego. Manifestowanie, ignorancja, że to nie potrzebne, że to strata czasu i pieniędzy to zły pomysł. Poszliśmy za daleko, robimy to z przekonaniem o słuszności, a ja proszę o pomoc.”

Ad.7.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka położonej w Sanoku obr. Śródmieście oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1549 o pow. 0,0385 ha na rzecz Katarzyny Czubskiej na okres pięciu lat, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz poinformowała, że przedstawiany projekt uchwały dot. wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargu i wydzierżawienie nieruchomości gminnej na okres 10 lat w formie bezprzetargowej. Z wnioskiem w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie na 10 lat nieruchomości położonej w Sanoku przy ul. Kochanowskiego oznaczonej jako działka nr 1549 o pow. 0,0385 ha, wystąpiła Pani Katarzyna Czubska, która dzierżawi przedmiotową nieruchomość już ponad 23 lata na podstawie kolejno zawieranych 3-letnich umów. Na przedmiotowej działce Pani Katarzyna Czubska jako dzierżawca wybudowała w latach 90 na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę z dnia 19 grudnia 1990 r. pawilon usługowo – fryzjerski, w którym do dzisiaj prowadzi działalność usługową. Oddanie nieruchomości gminnych w dzierżawę, najem bądź użytkowanie na okres dłuższy niż 3 lata następuje z zachowaniem przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Stosownie do regulacji prawnej zawartej w art. 37 ust. 4 ustawy zawarcie umów na czas dłuższy niż 3 lata następuje w drodze przetargu. Z delegacji tego przepisu wynika również, że odpowiednia Rada może wyrazić zgodę na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia tych umów. Biorąc pod uwagę fakt, że przedmiotowa działka została legalnie zabudowana pawilonem usługowym, budynek jest utrzymywany w odpowiednim stanie technicznym, czynsz płacony jest terminowo, zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą umowy dzierżawy na okres 10 lat w trybie bezprzetargowym jest w pełni uzasadnione.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka położonej w Sanoku obr. Śródmieście oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1549 o pow. 0,0385 ha na rzecz Katarzyny Czubskiej na okres pięciu lat.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały Nr LIX/468/14 głosowało 18 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała została podjęta.

Ad.8.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2882/6 o pow. 448 m², z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz poinformowała, że przedstawiany projekt uchwały dot. nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty. Burmistrz Miasta Sanoka decyzją administracyjną z dnia 31.01.2011 r. orzekł o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Sanoku, obręb Posada oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2882/6 o pow. 448 m², przysługującego Marii i Józefowi Zubikom oraz Katarzynie Zubik, w prawo własności nieruchomości. Należna opłata za przekształcenie przedmiotowej nieruchomości wyniosła 8.109 zł. Stroną, zgodnie z przepisami ustawy o przekształceniu wieczystego użytkowania w prawo własności, została udzielona 90% bonifikata od w/w opłaty, w wysokości 7.298,10 zł., w związku z tym, że przedmiotowa nieruchomość była zabudowana budynkiem mieszkalnym i była wykorzystywana na cele mieszkalne. W decyzji o przekształceniu zawarte było pouczenie, iż zgodnie z art. 4 ust. 15 przedmiotowej ustawy organ zażąda zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji, jeżeli osoba na rzecz której zostało przekształcone prawo użytkowania wieczystego w prawo własność przed upływem 5 lat, licząc od dnia zniekształcenia, zbędzie lub wykorzysta tą nieruchomość na inne cele jeżeli był udzielona bonifikata. Aktem notarialnym z dnia 14.03.2014 r. Maria i Józef Zubikowie oraz Katarzyna Zubik zbyli za kwotę 250.000 zł. przedmiotową nieruchomość na rzecz osób, które nie są dla nich osobami bliskimi w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. W związku z tym faktem, zawiadomieniem z 2 kwietnia 2014 r. poinformowano strony o wszczęciu postępowania w sprawie zwrotu zwaloryzowanej kwoty udzielonej bonifikaty, po waloryzacji jest to kwota 8.020,08 zł. Z wnioskiem w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu tej bonifikaty wystąpiła Pani Katarzyna Zubik, która uzasadniła tym, że środki ze sprzedaży przedmiotowej działki przeznaczyła na zakup nowego lokalu mieszkalnego położonego w Rzeszowie. Zgodnie z art. 4 ust. 15 ustawy o przekształceniu wieczystego użytkowania w szczególnie uzasadnionych przypadkach organ może odstąpić od żądania zwrotu bonifikaty za zgodą Rady Miasta. Ze względu na to, że przeznaczenie środków finansowych pochodzących ze sprzedaży obciążonej nieruchomości na cele mieszkaniowe nie zwalnia z mocy prawa od żądania zwrotu bonifikaty organ, którym jest tutaj Burmistrz Miasta. Burmistrz Miasta uznał, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki, które mogłyby być właśnie podstawą do tego odstąpienia. Stąd przedstawiony projekt uchwały o nie wyrażeniu zgody na odstąpienie od bonifikaty.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2882/6 o pow. 448 m².

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały Nr LIX/469/14 głosowało 17 Radnych, głosów przeciwnych nie było, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Uchwała została podjęta.

Ad.9.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka położonej w Sanoku obr. Olchowce oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 58/77 o pow. 0.2958 ha , z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz poinformowała, że przedmiotem przedstawianego projektu uchwały jest wyrażenie zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości, która jest własnością Gminy Miasta Sanoka. Przedmiotowa nieruchomość to działka o nr 58/77 o pow. 0,2958 ha położona w obrębie Olchowce przy ul. Witkiewicza, przy nieruchomościach Komendy Powiatowej Policji. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Olchowce dawna Jednostka Wojskowa, zatwierdzonego Uchwałą Rady Miasta Sanoka z dnia 17 lutego 2004 r. zmienioną Uchwałą Rady Miasta Sanoka z dnia 5 grudnia 2013 r. przedmiotowa działka położona jest na terenie oznaczonym symbolem 6U, czyli teren zabudowy usługowej. Teren, o którym mowa przeznacza się właśnie pod usługi celu publicznego z zakresu urzędów organów władzy, administracji, wymiaru sprawiedliwości, kultury, oświaty, medycznych i ochrony zdrowia oraz z zakresu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. W wyniku realizacji uchwały gmina uzyska dochód w postaci sprzedaży ustalonej w drodze przetargu, dochodem gminy będą również należności z tytułu podatku od nieruchomości. Biorąc powyższe pod uwagę zasadnym jest zbycie przedmiotowej nieruchomości w trybie przetargowym.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie w drodze przetargu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Sanoka

położonej w Sanoku obr. Olchowce oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 58/77 o pow. 0.2958 ha.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały Nr LIX/470/14 głosowało 18 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała została podjęta.

Ad.10.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada przy ul. Robotniczej, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz poinformowała, że w dniu 29 lipca 2008 r. Rada Miasta Sanoka podjęła Uchwałę Nr XXX/228/08 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sanoka terenu położonego w dzielnicy Posada o nazwie „Robotnicza – I”. Uchwała ta została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego. Obszar objęty tym planem przeznaczony jest w przeważającej części pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z dopuszczeniem usług. Zrealizowanie zamierzeń planistycznych wymaga podjęcia przez Radę Miasta uchwały o przystąpieniu do scalenia i następnie podziału nieruchomości, która będzie określała granice zewnętrzne terenów objętych tym scaleniem i podziałem. W sprawie przeprowadzenia postępowania scaleniowego nieruchomości położonej w Sanoku przy ul. Robotniczej wystąpiło 11 właścicieli gruntów posiadających 1,94 ha powierzchni całego tego obszaru, czyli ok. 82% co daje podstawę do przystąpienia do przedmiotowych prac. Teren obejmuje 18 działek pomiędzy ul. Robotniczą, ul. Ustrzycką, od północy potok Dworzysko, od południa teren dochodzi do obowiązującego planu, który przewiduje teren pod ulicę Zetkę. Na tym terenie miasto posiada jedną działkę o pow. 916 m². Z powodu nie wyrażenia zgody na scalenie właścicieli dwóch zabudowanych działek teren ten został wyłączony ze scalenia. Ustawa o gospodarce mówi, że jeżeli chcielibyśmy objąć scaleniem działki zabudowane musi być wyraźna zgoda właścicieli tych gruntów. Realizując w postępowaniu scaleniowym obowiązujący na przedmiotowym terenie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, istnieje możliwość wydzielenia ok. 17 działek budowlanych oraz sieci dróg dojazdowych, która będzie umożliwiała komunikację wydzielonych działek z ulicami Robotniczą i Ustrzycką. Nieruchomości objęte scaleniem będą wymagać w przyszłości poniesienia dużych nakładów przez gminę związanych z wybudowaniem dróg dojazdowych o łącznej długości ok. 400 m, z całą infrastrukturą, czyli siecią kanalizacji sanitarnej, deszczowej i wodociągowej.

Naczelnik Wydziału wprowadziła autopoprawkę do projektu uchwały, mianowicie w § 1 ust. 2 po zapisie „1897/2 cz.” dopisać „1966”. Jest to kolejny numer działki, który przy opracowaniu uchwały nie został w niej ujęty, ale jest wliczony w powierzchnię.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Infrastruktury Miejskiej pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Maciej Drwięga zwrócił się z pytaniem – jakie są perspektywy na poszerzenie drogi ul. Ustrzyckiej?

Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Pani Marta Kopacz odpowiedziała, że ulica Ustrzycka przebiega w tej chwili wąską działką gminną. Według planu ten pas drogowy będzie poszerzony do szerokości 10 m, będzie to droga KDD, czyli klasy dojazdowej. Przy scaleniu chcemy skomunikować te tereny z ul. Ustrzycką, wydzielić ten łącznik i poszerzyć. Do wydzielenia i nabycia zostaje odcinek od ul. Kawczyńskiego do tego co będziemy przejmować na mocy scalenia. Jeżeli udałoby się nabyć ½ części działki od Państwa Czekańskich to nie będzie problemu wydzielenia i poszerzenia wjazdu ul. Ustrzyckiej. Pozostaną jeszcze dwie działki prywatne i myślimy z urzędu, wykonać podział geodezyjny i zaproponować tym właścicielom wykup, chyba że właściciele złożąliby wniosek o podział, wtedy z mocy prawa grunt przechodzi na rzecz gminy, a my płacimy odszkodowanie i jest to dużo szybsze załatwianie sprawy. Nie wiadomo czy w tym roku uda nam się załatwić te sprawy do końca, bo wiąże się to z budżetem i z pieniędzmi, jakie Wydział Geodezji ma na zakupy. Jeżeli nie w tym roku to na pewno zaplanuje na przyszły rok pieniądze, aby można było właśnie wykupić grunt, który jest przeznaczony w tym planie pod poszerzenie ul. Ustrzyckiej.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonej w Sanoku obr. Posada przy ul. Robotniczej, z uwzględnieniem autopoprawki.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały Nr LIX/471/14 głosowało 17 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała została podjęta.

Ad.11.

Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta dot. zmiany uchwały w sprawie wysokości dziennych stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Zarządzania Kryzysowego Pan Jacek Gomułka w imieniu Pana Burmistrza przedłożył projekt uchwały Rady Miasta Sanoka zmieniający Uchwałę w sprawie wysokości dziennych stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso.

Poinformował, że proponowana zmiana dot. jedynie zmiany inkasenta opłaty targowej z Miejskiego Klubu Sportowego Stal, na Klub Sportowy Ekoball. Pozostałe zapisy Uchwały Rady Miasta Sanoka z dnia 26.09.2013 r. pozostają bez zmian. Powyższa zmiana została podyktowana monitami mieszkańców, a także Straży Miejskiej o niewłaściwym naliczaniu wysokości opłaty targowej oraz nie pobieraniu tej opłaty. Klub Sportowy Ekoball 22 maja br.

wystąpił do tut. Urzędu z pisemną ofertą pobierania opłaty targowej w miejsce Miejskiego Klubu Sportowego Stal.

Przedkładając projekt przedmiotowej uchwały Naczelnik Wydziału zwrócił się z prośbą o jej podjęcie.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały dot. zamiany uchwały w sprawie wysokości dziennych stawek opłaty targowej, sposobu jej poboru, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały Nr LIX/472/14 głosowało 17 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała została podjęta.

Ad.12.

Rozpatrzenie projektu uchwały dot. obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sprawie rozwiązania straży miejskiej, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

Pełnomocnik Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej miasta Sanoka Pan Albert Pleśniak poinformował cyt. – „Dlaczego jestem inicjatorem projektu uchwały obywatelskiej, która dotyczy rozwiązania struktur Straży Miejskiej w Sanoku? Naszym celem jest pokazywanie władzom miasta, że powinno się wprowadzać oszczędności, tyle tylko, że kosztem własnych struktur, a nie mieszkańców Sanoka. Miasto Sanok przy takim zadłużeniu finansowym, które stale się pogłębia nie stać na utrzymanie Straży Miejskiej. Oszczędności finansowe z tego tytułu można wykorzystać na bardziej pożyteczne cele. Funkcję Straży Miejskiej z lepszym skutkiem może przejąć policja. W Straży Miejskiej nie ma ani jednej osoby z konkursu, może poza Komendantem. Znany jest mi przypadek, że pracę otrzymał pewien Pan, który nie spełnia podstawowych norm do wykonywania zawodu, chociaż o wolne stanowisko konkurował dobrze wysportowany, z wieloletnim doświadczeniem, w stanie spoczynku funkcjonariusz Straży Granicznej. Straż Miejska zamiast strzec porządku publicznego i spokojnych obywateli stała się zbrojnym ramieniem Burmistrza, a także jego urzędników. Można to było zaobserwować przy manifestacji w obronie Autosanu, a także karanie obywateli za nie wykupienie biletów w parkometrze. Z mediów można się dowiedzieć, że strażnicy miejscy roznosili wyborcze listy Burmistrza Bleharczyka w godzinach swojej pracy. Czy do kompetencji strażników miejskich jest rozwożenie do radnych informacji o planowanej sesji Rady Miasta? Czy normalne jest to, że dosyć często w godzinach południowych myli auta urzędnikom na placu między Urzędem Miasta a hotelem Sanvit? Mieszkańcy wspominają, że strażników miejskich ciężko dostrzec gdy są najbardziej potrzebni, czyli w nocy i podczas weekendów.

Chciałbym podać kolejny dowód nieróbstwa i rozrzutności tej formacji. Jeden z mieszkańców jakiś czas temu w gorącym miesiącu lipcu o godzinie 16.00 wracając z pracy zastał na parkingu przed blokiem padłą zwierzynę, konkretnie kunę domową. Zadzwoił do Straży

Miejskiej jako organu obowiązanej do przyjmowania takich zgłoszeń. Pani uprzejmie poinformowała go, że już wysłała patrol. Patrol dwuosobowy owszem, przyjechał po około 30 minutach, ale tylko po to, żeby poinformować, że oni z tym nic nie mogą zrobić, ponieważ oczyszczaniem miasta w takim zakresie zajmuje się SPGK, a oni pracują do 15.00, natomiast patrol nawet nie ma odpowiedniego sprzętu. Reasumując, po pierwsze Pani przyjmując zgłoszenie mogła go o tym od razu poinformować przez telefon, nie traciłby on swojego czasu na czekanie, a Straż Miejska oszczędziłaby paliwo. Obywatel musiał w końcu sam przenieść padlinę bez jakiegokolwiek pomocy strażników.

Swoje statystyki poprawiają tym, że jeżdżą pod szkoły ponadgimnazjalne, gdy uczniowie mają przerwy i interweniują, gdy któryś z nich pali papierosa. Dlatego też, w corocznym sprawozdaniu Komendanta możemy usłyszeć o wielu interwencjach. Szkoda tylko, że ukaranie kogoś za palenie między lekcjami nie zwiększa poprawy bezpieczeństwa mieszkańców Sanoka.

Mógłbym wymienić jeszcze wiele argumentów za rozwiązaniem Straży Miejskiej, ale nie chcę przedłużać posiedzenia. Jako inicjator tej akcji mam nadzieję, że przekonałem Państwa Radnych i posłuchają woli mieszkańców, tym samym podejmując decyzję o rozwiązaniu Straży Miejskiej.”

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego Pan Kazimierz Drwięga poinformował, że Komisja w tej sprawie odbyła posiedzenie 20 maja o godz. 13.00 i szeroko omówiła zagadnienie związane ze złożonym wnioskiem o rozwiązanie Straży Miejskiej w Sanoku. Wniosek Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej został złożony do Rady Miasta w dniu 20.03.2014 r. wraz z wymaganą listą osób popierających wniosek. Wniosek był przekazany do uzupełnienia. W związku z tym, że Straż Miejska funkcjonuje w oparciu o przepisy o strażach gminnych, z który wynika, że utworzenie i zamiar zlikwidowania Straży Miejskiej wymaga opinii Komendanta Wojewódzkiej Policji oraz zawiadomienie o powyższych zmianach Wojewody Podkarpackiego, złożone zostało w dniu 9 kwietnia 2014 r. wystąpienie do Podkarpackiego Komendanta Policji w Rzeszowie o opinię, którą Komendant Policji zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych, wydał negatywną. Nie zachodzą przesłanki, które uzasadniałyby rozwiązanie Straży Miejskiej, a wręcz przeciwnie, jest szeroko argumentowana pozytywna rola Straży Miejskiej w Sanoku. Straż Miejska została utworzona w listopadzie 2007 roku, a formalnie funkcjonuje od stycznia 2008 roku. Straż Miejska została utworzona za powszechną aprobatą Rady Miasta, Komendanta Powiatowej Policji w Sanoku, Rad Dzielnic, Spółdzielni Mieszkaniowych, organizacji i stowarzyszeń. Dzięki wszechstronnemu poparciu utworzona została jednostka Straży Miejskiej. Straż Miejska w pierwszym etapie zatrudniała 13 pracowników, średnie koszty funkcjonowania wynosiły od 550 do 600 tys. zł. W chwili obecnej w Straży Miejskiej pracuje 15 pracowników, a koszty budżetowe w bieżącym roku wynoszą 611 tys. zł. Przedstawione przez Uchwałodawcę zastrzeżenia nie mogą odnosić się do pracy Straży Miejskiej, mianowicie jest błędne pojęcie, że całe społeczeństwo źle interpretuje pracę, nagminnie coś się dzieje itd., które punkty zostały przedstawione. Podkreślam, że Komendant Wojewódzki Policji wydał pozytywną opinię o pracy Straży Miejskiej, tak samo nadzór Ministerstwa Sprawiedliwości wydał w 2012 r. jednoznacznie prawidłową opinię o zasadności działalności Straży Miejskiej. Kwestia poczucia bezpieczeństwa to jest subiektywne, sprawozdanie Komendanta Straży Miejskiej jednoznacznie wykazuje i informuje jakie uzyskaliśmy ze strony Komendy Powiatowej Policji opinie, że wraz z pojawieniem się Straży Miejskiej w Sanoku wzrósł ogólny poziom bezpieczeństwa, zmniejszyła się liczba przestępstw przeciwko tzw. mieniu komunalnemu. Straż Miejska odciążała działalność policji, która ma inne zadanie, ale jest to w kwestii ustawodawcy, jak ustala kompetencje policji i jak ustala kompetencje Straży Miejskiej.

W opinii Burmistrza oraz współpracowników uważamy, że przedstawione uzasadnienie dot. likwidacji całkowicie rozmija się z prawdą, co zresztą potwierdzają bardzo dobre rekomendacje i współpraca Straży Miejskiej jako układa się ze Strażą Pożarną, Radnymi Dzielnic i Policją Powiatową w Sanoku. Chcę stwierdzić, że przez ostatnie trzy lata Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego odbywała spotkania, w których uczestniczył Komendant Straży Miejskiej, Komendant Policji Powiatowej, Komendant Straży Pożarnej, Przewodniczący Rad Dzielnic, Radni Dzielnic. Na spotkaniach tych były omawiane sprawy bezpieczeństwa w poszczególnych dzielnicach, ustalane wspólne patrole z policją i strażnikami miejskimi i nigdy nie słyszeliśmy o negatywnej pracy pracowników Straży Miejskiej. Natomiast, żeby podważać jakie mają wykształcenie i że źle wykonują swoje czynności to najpierw trzeba zapoznać się z całą dokumentacją związaną ze Strażą Miejską a nie podawać hasła. Przykładem współpracy ze Strażą Miejską jako Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście chcę podać, że została w tym roku podpisana umowa, gdzie Spółdzielnia Mieszkaniowa Śródmieście na wszystkich blokach zamontowała kamery, które będą monitorować stan bezpieczeństwa przy poszczególnych blokach, gdzie dostęp do monitorowania będą mieli mieszkańcy jak i Straż Miejska. Po tym zdarzeniu słyszę, że inne spółdzielnie mieszkaniowe chcą też w ten sposób pomóc Straży Miejskiej w sprawie bezpieczeństwa miasta Sanoka przez monitoring na poszczególnych blokach.

W związku z powyższym, oraz że na posiedzeniach Komisji była pozytywna opinia Przewodniczący Rad Dzielnic i mieszkańców, ponadto na ostatniej sesji poprzez aklamację zostało przyjęte sprawozdanie Komendanta Straży Miejskiej, dziwi mnie wystąpienie z inicjatywą o rozwiązanie Straży Miejskiej.

Komisja Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego negatywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och odczytał opinię Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji Pana nadinspektora Zdzisława Stopczyka w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Sanoku. Treść opinii: „Szanowny Panie Burmistrzu. Odpowiadając na Pana pismo z dnia 9 kwietnia 2014 roku dot. złożonego przez Ruch Narodowy wniosku o likwidację Straży Miejskiej w Sanoku, który wpłynął do Rady Miasta, informuję, że zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych wydaję opinię negatywną w powyższej sprawie. Opinia ta podyktowana jest przede wszystkim dotychczasową pozytywną oceną funkcjonowania Straży Miejskiej w Sanoku jako formacji, z długoletnią tradycją oraz właściwą współpracą z Komendą Powiatową Policji w Sanoku. Podkreślenia wymaga fakt dyspozycyjności funkcjonariuszy Straży Miejskiej, dużego wsparcia, które otrzymuje policja podczas realizacji zabezpieczeń wszelkich uroczystości czy imprez organizowanych na terenie miasta. Rozwiązanie Straży Miejskiej wpłynie niewątpliwie na wzrost obciążenia policji zadaniami, które aktualnie realizuje Straż Miejska, a dotyczących głównie utrzymania porządku na terenie miasta. Obniży również możliwość sprawnego egzekwowania uchwalanych przez Radę Miasta aktów prawa miejscowego dających mieszkańcom i turystom poczucie bezpieczeństwa i porządku. Ponadto uważam, że działania podejmowane w 2013 roku przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej miały niebagatelne znaczenie dla pozytywnego wizerunku miasta przez osoby odwiedzające Sanok. Szanując zdanie mieszkańców Sanoka wnoszę o uwzględnienie mojej argumentacji oraz ponowne przeanalizowanie powodów, którymi kierowała się w/w grupa inicjatywy i odrzucenie przedłożonego wniosku”.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie. Zwrócił uwagę, że w projekcie uchwały § 2 pkt. 2 brzmi „Termin zakończenia likwidacji ustala się na dzień...” i w momencie odczytywania projektu uchwały ten dzień powinniśmy określić.

Radny Pan Piotr Lewandowski poinformował, że najbardziej uderzyło mnie w wystąpieniu Przewodniczącego Ruchu Narodowego to, że wszyscy strażnicy zostali przyjęci bez konkursu. Akurat uczestniczyłem w pracach samorządu w tym okresie czasu kiedy była tworzona Straż Miejska i dokładanie pamiętam, że był konkurs, w którym z 47 kandydatów wyłoniono 12, którzy wyjechali na szkolenie do Gdańska i ukończyli je z bardzo dobrym wynikiem. Pierwszy efekt zauważony przez sanoczan to taki, że pod koniec tego kursu odbywali patrole z miejscową policją i nawet były komentarze, że strażnikom udało się wyciągnąć policjantów na ulicę. Przedstawiane zarzuty są nieprawdziwe.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że – mam mieszane uczucia dyskutując nad tym, bo z jednej strony Pan Albert Pleśniak jest rówieśnikiem mojego starszego syna, i mnie taka aktywność obywatelska czy społeczna jakoś imponuje, nie oceniając w tej chwili w jaką stronę ona poszła, bo na pewno lepsza taka aktywność jak aktywność facebookowa czy internetowa, co czyni dzisiaj większość młodych ludzi i to mi się nawet podoba. Natomiast przeanalizowałem wiele dokumentów i wypowiedzi dotyczących okresu jak Straż Miejska powstawała w Sanoku i w ogóle funkcjonowania Straży Miejskiej w Polsce i mam tu trochę zastrzeżeń. Po pierwsze Pan Albert Pleśniak, wtedy kiedy składał uchwałę i odczytywał uzasadnienie sam sobie zaprzeczył, dlatego że powiedział, iż projekt uchwały obywatelskiej nie jest spowodowany tym, że chcieliby struktury Straży Miejskiej rozwiązać, tylko pokazać nam radnym, mieszkańcom, czy przede wszystkim władzom miasta, że Sanok ma pewne konkretne problemy finansowe, o których się nie mówi. Uważam, że trudno oprzeć się tutaj takiemu wrażeniu, że jeżeli to byłoby takie uzasadnienie to trochę Straż Miejska zaczyna jakby w tej inicjatywie pełnić rolę „kozła ofiarnego”, tzn. trzeba zadać sobie pytanie – czy rozwiązanie Straży Miejskiej spowodowałoby rozwiązanie tych problemów finansowanych, te 600.000 zł., które zostałyby z oszczędności? Pewnie nie do końca. Druga rzecz to grupa inicjatywna, w większości pewno zdominowana przez młodych ludzi, zachowuje się jak młodzi ludzie, bo jakbym miał 19 lat, czyli gdzieś tak 1988 r. to pewno też bym był za tym, żeby rozwiązać milicję obywatelską wówczas, bo straży miejskiej wtedy nie było, i jest to cecha charakterystyczna młodych ludzi, to poparcie dla funkcjonowania Straży Miejskiej na pewno rośnie wraz z wiekiem. Brakuje tutaj tego – co dalej po rozwiązaniu tej struktury, czyli kto by przejął te zadania, czy policja? Straż Miejska prowadziła akcje m.in. „Posprzątaj po swoim psie”, czy akcja „Wagarowicz” – kto by dalej kontynuował te akcje?

Radny dodał, że te straże faktycznie w Polsce są likwidowane, najczęściej w małych i średnich miastach, ale z ważnych powodów wskazywanych nieprawidłowości w funkcjonowaniu np. fałszowanie statystyk, agresywne interwencje wobec kibiców, czy łapówkarstwo. U nas takich zarzutów nie ma, a rozwiązanie proponuje się uzasadniając słabą kondycją finansową miasta. Za chwilę mogą być inicjatywy likwidacji innych instytucji miejskich np. szkół, bo też można powiedzieć, że sytuacja miasta jest trudna, więc dlaczego nie zlikwidować jednej szkoły podstawowej i jednego gimnazjum i sytuacja się poprawi. W niektórych miastach proponowano inną formę tzn. odwołania się do mieszkańców i jakby zorganizowania referendum i to by była jakaś wykładnia.

Radny poinformował, że na dzień dzisiejszy będzie głosował przeciwko tej uchwale.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn poinformował, że faktycznie przy składaniu inicjatywy obywatelskiej dot. rozwiązania Straży Miejskiej, Pan Albert Pleśniak powiedział, że nie mają nic do działalności Straży Miejskiej tylko patrzą ze względów

ekonomicznych, że te 600.000 zł. można inaczej zagospodarować. Te 600.000 zł. to jest tylko w tym roku, a wystarczy sobie wyobrazić jakie koszty będą związane z likwidacją straży, przewyższając wielokrotnie kwotę, która zostaje do końca roku, więc żadnych oszczędności w tym roku nie będzie, a w przyszłym roku, gdyby taka sytuacja zaistniała, na pewno by te pieniądze poszły na coś zupełnie innego.

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił uwagę na kolejne przedstawiane na dzisiejszej sesji zarzuty ze strony Pana Alberta Pleśniak, informując, że nie ma w tym nic złego, że Straż Miejska rozwozi materiały sesyjne, środki na utrzymanie Rady Miasta i Straży Miejskiej są w jednym budżecie, a praktycznie 3/4 materiałów przekazuje się na Komisjach, a do rozwiezienia jest zaledwie do 3 radnych i to nie jest regułą.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z prośbą do Komendanta Powiatowej Policji w Sanoku o wyrażenie opinii na temat Straży Miejskiej.

Radny Pan Jan Biega poinformował, że do każdej instytucji, w tym do jednostki typu Straż będzie grupa ludzi, która będzie miała takie czy inne zastrzeżenia do bieżącego funkcjonowania tych służb i jest to rzecz naturalna, bo błędów nie popełnia tylko ten kto nic nie robi i tak powinno się tutaj podejść do sprawy. Odnośnie zarzutów, które dzisiaj usłyszeliśmy, to nic nie stoi na przeszkodzie aby Burmistrz jako organ przyjrzał się temu, jeżeli są to konkrety poparte świadkami, dokumentacją, że nie zostały podjęte czynności prawidłowo albo nie w takim czasie, to można to rozpatrzyć i jeżeli takie uwagi się potwierdzą, to w ramach działalności nadzoru Burmistrza nad swoim organem, wydać odpowiednie zalecenie służbom, żeby tego typu rzeczy się nie powtarzały. W innych miastach, które nie mają w strukturze Straży Miejskiej, zaczynają się rodzić inicjatywy obywatelskie, tworzone są grupy społeczne ochrony parkingu, innego rodzaju mienia, czyli istnieje potrzeba dodatkowego wsparcia policji w formie zwracania uwagi na porządek publiczny. Taką rolę spełnia Straż Miejska i na naszym terenie ta straż przez te parę lat dała dowody na to, że choćby samo uczestnictwo daje prewencyjne efekty i Komendant w swoim sprawozdaniu pokazał konkretne cyfry, czym się zajmują, jakie są efekty. Czy to jest wszystko na co ich stać? Uważam osobiście, że można by było w niektórych dziedzinach wykazać więcej staranności, ale to jest kwestia wymagania od pracodawcy i kwestia chęci tych ludzi samych, żeby wykazali inicjatywy w niektórych momentach więcej jak trzeba.

Radny zgłosił wniosek, aby ewentualne dzisiejsze zarzuty rozpatrzyć, zobaczyć czy polegają na prawdzie i w ramach nadzoru przez Pana Burmistrza wydać odpowiednie zalecenia dla służb.

Radny dodał, że jest przeciwny likwidacji Straży Miejskich w ramach programu oszczędnościowego, bo jeżeli podejmiemy tą uchwałę w takiej intencji, że będzie to program oszczędnościowy to wnioskodawca nie wskazał na co przeznaczyć w budżecie miasta te 600.000 zł. rocznie, a poza tym mamy jeszcze wiele innych źródeł oszczędnościowych. A jeżeli ma być to forma oszczędnościowa to tylko kompleksowo moglibyśmy rozpatrywać, czyli trzeba by było wziąć pod uwagę również oświatę, i inne dziedziny, bo na pewno nie w formie zatrudnienia w Urzędzie Miasta, bo Pan Burmistrz wielokrotnie na tej sali powtarzał, że struktura zatrudnienia, stan ilościowy zatrudnienia od momentu kiedy po raz pierwszy objął funkcję Burmistrza nie zmieniła się.

Radny Pan Łukasz Woźniczak poinformował, żeby nie mówić o oszczędnościach, bo oszczędności nie będzie, Pan Alberta Pleśniak powiedział na co te pieniądze wydać i to nie są oszczędności tylko inne wydatkowanie tych środków.

Komendant Powiatowy Policji w Sanoku kom. Grzegorz Matyniak poinformował, że – z mojego punktu widzenia wnioski o likwidację Straży Miejskiej w żaden sposób nie

zasługuje na jakiekolwiek uwzględnienie. Strażnicy miejscy wykonują na terenie miasta rzeczy porządkowo – administracyjne, których nie musi wykonywać policja. Pan radny M. Drwiega powiedział wyraźnie – kto będzie prowadził akcje „Posprzątaj po swoim psie” i inne akcje typu „Wagarowicz”. Z całym szacunkiem dla wnioskodawcy, ale obowiązki tego rodzaju nigdy nie powinny być w kompetencji policji i nie można pewnych rzeczy spychać na policję. Wniosek w sprawie likwidacji Straży Miejskiej jest dla mnie niezrozumiały. Moja opinia jest taka sama jak opinia Komendanta Wojewódzkiego Policji, który posiłkował się też opinią otrzymaną od Komendanta Powiatowego. Jeżeli jedynym powodem likwidacji Straży Miejskiej jest faktycznie szukanie oszczędności, na co ja nie chciałbym się wypowiadać, bo nie jest to w mojej gestii, to nie widzę żadnego racjonalnego argumentu przemawiającego za tym, żeby Straż Miejską zlikwidować. Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Powiatu powiedziałem, że brakuje mi jednego, jeżeli mówimy o Straży Miejskiej, że nie jest to straż gminna, która mogłaby działać poza terenem administracyjnym miasta i to było jedynie moje osobiste odczucie, że tego mi brakuje, bo strażnik miejski zgodnie z obowiązującą procedurą i przepisami może działać tylko na terenie naszego miasta, a jeżeli wyjedzie z policjantem poza teren miasta to na zasadzie obserwatora, ale to są inne rzeczy z tym związane.

Burmistrz Miasta Pan Wojciech Blecharczyk poinformował, że – kilka lat temu próbowaliśmy wnioskować o to, abyśmy wzorem lat 90 i wzorem innych miast w Polsce próbowali uaktywnić młodych ludzi i próbowaliśmy namówić szkoły średnie naszego miasta o to, aby stworzyć coś w rodzaju Młodzieżowej Rady Miasta, która w krótkim okresie czasu bez powodzenia w latach 90 funkcjonowała. Bo jest to jakaś forma aktywności, forma zaangażowania młodych ludzi i szukania wzorców tego, co w dorosłym życiu może człowiek robić jeżeli szerzej patrzy na życie, jeżeli patrzy na to życie przez pryzmat biedy, przez pryzmat sensu rozwoju swojej lokalnej społeczności, miejsca w którym żyje itd. Młodzieżowe Rady funkcjonują w skali kraju i tam gdzie są one bardziej aktywne nawet chcą próbować poddawać pomysły itd. O ileż taka forma młodzieżowej aktywności jest lepsza niż forma ta, którą prezentuje grupa młodych ludzi, którzy tutaj po raz kolejny do nas przychodzą. Żle się dzieje, że przez pryzmat nienawiści tylko i wyłącznie do mnie, ewentualnie do moich współpracowników, chce się pokazywać problem poprzez wskazanie czegoś przez co można dokuczyć Blecharczykowi. Dla mnie bardzo istotną rzeczą w mojej pracy jest to, aby robić coś dla tego miasta i bezwzględnie na to, czy nam się coś udaje robić lepiej, gorzej, szybciej, wolniej, nie realizować inwestycji, które się kiedyś obiecało, a których się wcale nie zapomniało, to są to problemy nasze, nas, dorosłych ludzi, tych z jakimś doświadczeniem już, tych z jakąś formą aktywności, a przede wszystkim działających na określonych zasadach prawny, bo przecież my to ustawa o pracownikach samorządowych, ustawa o finansach publicznych i wiele innych aktów prawnych łącznie z Konstytucją.

Burmistrz zwracając się do Pana Alberta Pleśniaka poinformował, że – jedno w tym wszystkim jest po prostu złe. Ja bardzo kibicuję Panu z prostego powodu – na pewno różni się Pan od młodych ludzi, rówieśników tym, że chce Pan być aktywny, że Pan się pokazuje, natomiast Pańska aktywność poszła trochę w złą stronę, ale w tym aspekcie Pańskiej aktywności, że bezsprzecznie poddał się Pan wpływowi ludzi, którzy Pana tą nienawiścią bezpodstawną do mnie zarazili. A Pan poniekąd zaraził tą nienawiścią chociażby kolegów, którzy przyszli do nas dzisiaj. Jest to złe, bezpodstawne. O ileż lepiej wykazałby Pan swoją aktywność publiczną jeżeli, tak jak ci młodzi ludzie, którym zadaliśmy pytanie – czy chcecie Skate-parku w mieście, jeżeli tak to zapraszamy was, przyjdziecie i powiedzicie jaki on ma być, i tą formę aktywności myśmy wykorzystali. Można czuć się obrażonym tak jak ja, może się robić przykro tak jak mnie, że posiłkujecie się złymi argumentami nieprawdziwymi, tymi które pokazują nas i mnie w mieście jako tych, którzy około korupcyjnie działają, niezgodnie z prawem, oszukują tych ludzi żyjących w mieście. Tak się nie da współpracować, to jest złe

kierunek, który obraliście. Mógłbym sarkastycznie powiedzieć – nie idźcie tą drogą – ale wolę do Pana apelować jako do człowieka przed którym całe życie i do Pańskich kolegów, spróbujcie swoją aktywność dzisiaj wykorzystać na zasadzie zgodności i poszanowaniem drugiego człowieka. Ja bym tego oczekiwał i nic więcej, bo ja ze swojej działalności umiem, potrafię i chcę się wytłumaczyć za każdym razem. Ocenie społecznej poddawałem się już trzykrotnie i generalnie akceptowalne jest to co ja i my tu robimy, bo ludzie widzą zmiany, dostrzegają też problemy, dostrzegają też to, że jeżeli coś obiecaliśmy na przykład, a nie udało się zrobić od razu, podsumowują to jako porażkę, ale to nikt inny tylko ja do tej porażki się w danym aspekcie przyznaje, ale nie zapominamy o tym co obiecywaliśmy, bo chcemy to realizować i o to walczymy. Takie argumenty jak Pan podał dzisiaj, że pracownicy, może z wyjątkiem Komendanta Straży Miejskiej, byli przyjęci do straży nie na zasadzie konkursu – nie może się Pan takimi argumentami posilkować, bo jest to nieprawda, bo pracownicy samorządowymi działają wg określonej zasady i są tutaj zatrudnieni na określonych zasadach konkursowych. Nigdy nie brałem udziału w żadnej komisji konkursowej, a pracownicy w ramach komisji konkursowej biorą pod uwagę to przede wszystkim co jest zawarte w zapisie o konkursie na dane stanowisko pracy, czy referenta, starszego, czy młodszego itd. i tak było w każdym przypadku strażnika miejskiego. Podał Pan przykłady również złego wykorzystywania, nie podobającego wśród ludzi, wykorzystania strażników miejskich do innych celów niż tym czym powinni się zajmować – radziłbym to sprawdzić czy te informacje są prawdziwe. Jeżeli ktoś Panu tak podpowiada, że to co my tutaj robimy i trzymamy Straż Miejską po to, żeby „Blecharczyk miał swoje zbrojne ramię”, to jest to nieprawda. Straż Miejska jest temu miastu potrzebna, ona jest likwidowana w takich miejscowościach, gdzie są poważne zarzuty. Dla mnie na samym początku złożonego przez Pana wniosku o likwidację Straży Miejskiej troszeczkę nieprawdziwie i dziwnie zabrzmiało to, kiedy Pan Komendant schodził z mównicy po przedstawieniu sprawozdaniu rocznego, a Pan swoimi zdaniem pierwszymi powiedział, że szanuje i uznaje to co Straż Miejska robiła, ale wnioskuję o jej rozwiązanie. Ja przeżywam wszystko to, czym mnie Pan obraża, wszystko to co Pan kieruje nieprawdziwego w stosunku do mojej personalnie osoby, wszystko to co jest ukierunkowane tylko i wyłącznie do mnie i nie godzę się z tym, to nieuczciwe. Wzorce, którymi posilkuje się Pan, czy od radnych, czy od innych osób i organizacji powinien Pan weryfikować, chociażby ze względu na przyzwoitość, bo mi bardzo na przyzwoitości w stosunku do mojej działalności i w życiu jako człowieka zależy.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz poinformował, że powinniśmy sobie w tej dyskusji, której toczymy zadać podświadomie bardzo ważne pytanie – co może się stać, co może się wydarzyć i w czym nie będziemy mieli oparcia kiedy Straż Miejska faktycznie przestanie w Sanoku działać? Bo z jednej strony przyzwyczailiśmy się, że parę spraw i rzeczy straż załatwia, ale pamiętamy, że w momencie powoływania Straży Miejskiej, jakie mieliśmy uwagi, skargi społeczeństwa, za bardzo wiele dziedzin życia i sfer działalności na niwie społecznej, gdzie brakowało nam wsparcia, brakowało tego prostego skierowania człowieka po to, żeby pomógł drugiemu człowiekowi. Dzisiaj kiedy pada wniosek o rozwiązanie Straży Miejskiej zdajmy sobie sprawę do czego z powrotem będziemy musieli wracać, bo argumentów na powołanie Straży Miejskiej było bardzo dużo i te argumenty są, istnieją i funkcjonują wraz ze Strażą Miejską, w momencie kiedy by jej nie było należałoby sobie uzmysłowić to do czego wracamy.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz poinformował, że – jestem zdziwiony tą nieprawdziwą informacją o tym, że dobór kandydatów do Straży Miejskiej nie był w trybie konkursowym. Akuratnie byłem Przewodniczącym Komisji i w każdym przypadku był to konkurs, można to sprawdzić, bo są protokoły na to, cała procedura została zachowana, więc

jest to nieprawda. Odnosnie natomiast interwencji w stosunku do uczniów palących papierosy podczas przerw, to zgłaszali mieszkańcy bloków, nie pojedynczych uczniów tylko ogromne grupy uczniów, którzy na przerwie wybiegali ze szkoły i gromadzili się w pewnych miejscach, wówczas Straż Miejska interweniowała i wiele takich ognisk zostało zlikwidowanych. Ponadto uczniowie spożywali tam alkohol, co też nie pasuje młodym ludziom, brali narkotyki i oczywiście w takich sytuacjach interweniowała Straż Miejska.

Komendant Straży Miejskiej Pan Marek Przysasz poinformował, że – nie będą szczegółowo odnosił się do uzasadnienia wniosku o rozwiązanie Straży Miejskiej, który złożył w imieniu Ruchu Narodowego pełnomocnik Komitetu inicjatywy uchwałodawczej, gdyż o tym już szczegółowo mówiono podczas Komisji Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego i na dzisiejszej sesji, ale osobiście nie zgadzam się z tymi argumentami i uważam je za zwykłe kłamstwo i pomówienie. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii dotyczących ogólnie funkcjonowania jednostek straży miejskich, które działają w Polsce od przeszło już 20 lat. Z ostatnich danych opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na koniec 2012 roku działało w Polsce 596 jednostek Straży Miejskiej, co w porównaniu do poprzedniego roku daje wzrost o 22 nowe jednostki, nowe oddziały. Dane te jak widać są zupełnie sprzeczne z tymi informacjami podawanymi przez ogólnopolskie media, jak również wykorzystanymi przez wnioskodawcę, czy też z wiedzą zwykłego obywatela. Owszem na przestrzeni tych 20 lat zostały zlikwidowane niektóre oddziały i na koniec 2013 roku było 23 oddziałów takich, które zostały zlikwidowane, ale dotyczyło to małych bądź też bardzo małych gmin, liczba ta nie uwzględnia również kilku większych miast, które po rozwiązaniu na nowo powołały straże miejskie, m.in. w Zielonej Górze, Jaworznie, Pelplinie. W końcowych wnioskach opracowanej informacji przez MSW czytamy, że z informacji przekazywanych przez Wojewodów wynika, że straże miejskie doskonale wpisują się w zadania związane z zapewnieniem porządku publicznego i obok policji są gwarantem jego utrzymania na terenie gmin, które powołały je do życia. Przeprowadzone przez straże gminne czynności zwiększają bezpieczeństwo i porządek publiczny w gminach, wpływają korzystnie na wzrost pozytywnych odczuć społeczeństwa w tym zakresie oraz w znacznym stopniu odciążają funkcjonariuszy policji w realizacji przedmiotowych zadań. Z uwagi na realizowane przez straże zadania w zakresie ochrony porządku publicznego na poziomie lokalnym, w tym także role straży miejskich w obszarze działań profilaktyczno – prewencyjnych, zasadne jest rekomendowanie powoływania straży gminnych i rozwijania współpracy pomiędzy strażami a policją. Potwierdza to również opinia wydana przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie dot. Straży Miejskiej konkretnie w Sanoku, zarówno ta z 2007 roku, jak i ostatnia z 24 kwietnia br. Może niech to będzie jeszcze jednym kolejnym argumentem za odrzuceniem proponowanej uchwały Ruchu Narodowego.

Komendant Straży Miejskiej dodał, że w I kwartale 2014 roku funkcjonariusze Straży Miejskiej w Sanoku podjęli blisko 1,5 tys. interwencji, z czego 600 to zgłoszenia od mieszkańców i to właśnie te zgłoszenia od mieszkańców świadczą o zaufaniu do nas oraz o tym, że mieszkańcy widzą w nas tą instytucję, która pomaga rozwiązywać dla nich najważniejsze problemy, co też z pełnym zaangażowaniem staramy się czynić. W ogólnopolskich mediach czy też w uzasadnieniu we wniosku, wielokrotnie pojawiają się stwierdzenia, że Straż Miejska nie zapewnia mieszkańcom bezpieczeństwa, powiela zadania policji oraz posiada mniejsze kompetencje. Fakty są natomiast takie, że straże miejskie powoływane są po to, jak brzmi art. 1 ustawach o strażach gminnych, do ochrony porządku publicznego, nie zaś do bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo to zadanie i domena policji. Straże miejskie mają nieco inne zadania i kompetencje niż policja i nie można porównywać tych formacji. W niektórych kwestiach, jak chociażby w sprawach związanych z realizacją kontroli przestrzegania ustawy o ochronie środowiska, na terenie posesji gdzie prowadzona jest

działalność gospodarcza policjant może mieć drobny kłopot, natomiast strażnik posiadający upoważnienia i uprawnienia do kontroli wchodzi na ten teren posesji w dowolnej porze dnia, policjant już niekoniecznie. Natomiast w sprawach dotyczących porządku w ruchu drogowym, owszem strażnicy mają ograniczone możliwości reagowania, ale taki właśnie był zamiar i intencja ustawodawcy i taki też jest sens funkcjonowania Straży Miejskiej w odniesieniu do policji. Straż Miejska ma wspierać, pomagać i odciążać policjantów w drobniejszych sprawach, a nie zajmować się ściganiem przestępstw, czy też powielać zadania policji.

W imieniu powołanej przez Radę Miasta Sanoka formacji służącej na rzecz zapewnienia spokoju i porządku publicznego mieszkańcom Sanoka oraz w imieniu własnym proszę Państwa Radnych o rozważenie odstąpienia od obywatelskiego projektu wniosku o rozwiązanie Straży Miejskiej w Sanoku, zwracając uwagę również na fakt, że działalności naszej jednostki nie towarzyszą żadne nieprawidłowości, błędy czy też wypaczenia.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak udzielił odpowiedzi Komendantowi Powiatowej Policji w Sanoku w sprawie działania straży poza granicami miasta. Poinformował, że istnieją w Polsce porozumienia międzygminne zgodne z ustawą o strażach gminnych, na mocy których straż może do konkretnych działań również interweniować na terenie gminy sąsiedniej, gdzie gmina straży nie ma. Pierwsze takie próby podjęliśmy rozmów z Gminą Zagórz i byłby to dobry przyczynek do tego, żeby takie porozumienia wypracować wspólnie pod okiem również współpracy z policją. Moglibyśmy z Gminą Sanok, czy z Gminą Zagórz w takie porozumienia wejść, bo rzeczywiście czasami ściganie pewnych wykroczeń na pewno byłoby łatwiejsze i dla policji i dla straży miejskiej. Na pewno warto do tego podjąć.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały dot. obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej w sprawie rozwiązania straży miejskiej. Prowadzący posiedzenie dodał, że termin zakończenia likwidacji ustali się zgodnie z obowiązującymi przepisami po podjęciu uchwały.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem Uchwały głosowało 0 Radnych, 17 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Uchwała nie została podjęta.

W tym miejscu porządku obrad prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz ogłosił przerwę od godz. 17⁰⁵ do godz. 17¹⁵.

Po przerwie prowadzenie sesji objął Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Wojciech Wydrzyński.

Ad.13.

Prezentacja koncepcji ścieżek rowerowych w granicach administracyjnych miasta Sanoka.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak przedstawił prezentację ścieżek rowerowych w granicach administracyjnych miasta Sanoka – taki projekt wykonaliśmy w zeszłym roku, w tym roku chcielibyśmy rozpocząć częściową jego realizację. Projekt zakłada budowę

ścieżek w sumie o łącznej długości ok. 22 km na terenie całego miasta. Przewidziane mamy 5 tras rowerowych tj. Wójtowstwo, Sosenki, Gajowa, Podgórze, Zamkowa. Trasa Wójtowstwo – łączna długość 4,5 km, trasa Sosenki – ponad 5 km, Gajowa – prawie 9 km, trasa Pogórze – 1,5 km, trasa Zamkowa – ok. 0,5 km. Sposób tworzenia tych ścieżek rowerowych będzie uzależniony od tego jakie mamy warunki terenowe, częściowo będą to ścieżki wydzielone z jezdni za pomocą pasa przeznaczanego do ruchu rowerowego, tak jak jest to głównie na obszarze Śródmieścia w centrum, w części będą to też ścieżki budowane. Ścieżek wydzielonych na istniejącej jezdni będzie ok. 3 km, projektowane nowe odcinki drogi – ścieżki rowerowe z kostki betonowej lub nawierzchni bitumicznej w zależności od tego na jakim terenie będziemy budować to będzie 359 m i projektowana ścieżka rowerowa nawierzchni szutrowej wzdłuż Sanu, oraz rozbudowa chodnika o ścieżkę rowerową na niektórych odcinkach to będzie 584 m.

Przebieg trasy ścieżek rowerowych.

Ścieżka rowerowa Wójtowstwo – skrzyżowanie Traugutta z ul. Dmowskiego, północną stroną ul. Dmowskiego do ul. Kiczury, ul. Kiczury najpierw północną stroną, później od cmentarza żydowskiego południową stroną do ul. Sadowej, północną stroną ul. Sadowej ul. Gorazdowskiego od strony garaży i działek, następnie ul. Jana Pawła II i ul. Traugutta, ul. Białogórska wzdłuż Sanu do mostu Białogórskiego i później terenami zielonymi nad Sanem do mniej więcej w okolice Kauflandu. Później ul. Mickiewicza, częścią pieszą ul. Armii Krajowej do ul. Poprzecznej, ul. Poprzednią do ul. Staszica, i z powrotem ul. Traugutta.

Ścieżka rowerowa Sosenki – część na istniejącej jezdni, malowanie linii to 2 km, projektowane nowe odcinki, ścieżka z kostki lub nawierzchni bitumicznej, nawierzchnia szutrowa. Do zbudowania pozostanie nam docinek omijający Komendę Powiatową Policji, na razie będziemy korzystać z drogi przed Komendą Policji, ale docelowo planujemy wybudowanie ścieżki rowerowej od strony Sanu, następnie ul. Rybickiego do mostu Białogórskiego i wspólny odcinek ze ścieżką Wójtowstwo do miejsca za Kauflandem, wzdłuż ul. Królowej Bony i oczywiście objazd MOSiR, Błoni dookoła i wjazd na most Olchowiecki.

Ścieżka rowerowa Gajowa – chcemy tutaj wykorzystać drogę leśną, która jest dzisiaj o bardzo dużym natężeniu ruchu rowerowego. 3 km wydzielania ścieżki na istniejącej jezdni, malowanie linii dotyczyć będzie głównie ul. Chrobrego i części ul. Gajowej. Część tej ścieżki pokrywa nam się z trasą Sosenki. Ul. Gajowa jest od Sosenek przez osiedle Podgaje i wzdłuż lasu aż do ul. Chrobrego i dalej do ul. Przemyskiej. Możliwość rozwoju tej ścieżki jest w stronę Bykowiec.

Ścieżka rowerowa Podgórze – część mamy tu już zrealizowaną ok. 470 m, jest to ścieżka wzdłuż potoku Płowieckiego. W projekcie i w uzgodnieniach RZGW mamy kolejne 100 m. Od poniedziałku rozpocznie się inwestycja na Alei Wojska Polskiego, gdzie będzie budowane w mieście pierwsze podwyższone przejście pieszo – rowerowe przy moście na potoku Płowieckim. W tej chwili projektowana będzie ścieżka rowerowa za Lidlem, za boiskiem Gimnazjum Nr 1 i za sklepem San – Tech, będzie tutaj konieczność budowy mostku rowerowego na potoku Dworzysko, dalej przez plac na ul. Konarskiego, ul. Cichą do I Liceum Ogólnokształcącego. Trasa będzie się zaczynać na Błoniach za przejściem dla pieszych, co jest koncepcją projektanta, natomiast my będziemy się starali wykorzystać przejście podziemne pod ul. Królowej Bony, bo po niewielkiej przebudowie to przejście będzie bardziej adekwatne i dużo bardziej bezpieczne niż przejazd rowerowy przez ul. Królowej Bony.

Ścieżka rowerowa Zamkowa – rozbudowa chodnika o ścieżkę rowerową, która będzie miała swój ciąg dalszy po wybudowaniu mostu na Sanie, kładki na Sanie i w przyszłości to będzie główna trasa z Zamku przez San do Skansenu, trasa piesza, trasa rowerowa.

Finanse.

Ścieżki rowerowe mamy umieszczone w sumie w trzech projektach, które złożyliśmy do różnych funduszy, bo znajdują się i w kontrakcie wojewódzkim, w kontrakcie regionalnym i projektowaniu unijnym RPO na lata 2014 – 2020, ale też jeżeli wszystko się powiedzie to częściowo wykorzystamy pieniądze z ZIT (Zintegrowane Inwestycje Terytorialne), z tymże tutaj niewielką ilość możemy z tego wybudować, ale myślimy o tym, żeby montaż finansowy obejmował jak najszerszym kręgiem pieniądze unijne i o takie pieniądze chcemy sięgnąć. Te odcinki, które możemy przygotować za pomocą wydzielania pasa bez konieczności przebudowy i rozbudowy infrastruktury będziemy się starali zrealizować jak najszybciej i one nie wymagają jakiś wielkich nakładów.

Przedstawiona koncepcja nie jest koncepcją zamkniętą, ponieważ również chcemy do współpracy wciągnąć Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, gdyż jest program ścieżek rowerowych i jest to jedyny program, na którym jeszcze są pieniądze w Generalnej Dyrekcji. Będzie się to wiązało z dzielnicą Dąbrówka i z budową ścieżki rowerowej po południowej stronie ul. Krakowskiej, cały ten chodnik wymaga remontu, ale na całej długości od granicy miasta w zasadzie od ul. Okulickiego, stacji Sanok – Dąbrówka, aż po rondo Beksińskiego można wykorzystać ten chodnik jako ciąg pieszo – rowerowy, jest to w sumie ok. 4 km długości. Oczywiście warunkiem byłoby to, że ta ścieżka musiałaby się wpiąć w system ścieżek, także przez ul. Dmowskiego w okolicach cmentarz moglibyśmy to wprowadzić. Ścieżka rowerowa na Dąbrówce nie została przedstawiona, ponieważ jest to uzależnione od współpracy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, czy wrazi na to zgodę i będzie z nami to współfinansować.

Oczywiście będzie realizowana trasa Śródmiejska, która domknęłaby nam praktycznie cały ring rowerowy wokół miasta i wówczas da to też możliwość przebicia się do pozostałych dzielnic miasta, które jeszcze tych ścieżek, na tym etapie nie mają.

Wbudowanie przedstawiony ścieżek rowerowych jest w zasadzie realne do uzyskania w ciągu roku, dwóch lat.

Prowadzący posiedzenie Pan Wojciech Wydrzyński otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Pan Piotr Lewandowski poruszył trzy kwestie. Pierwsza sprawa dot. ścieżki rowerowej na Błoniach – czy projektant przewidział uzgodnienia z właścicielem terenu, czyli Parafią na Posadzie? Druga sprawa to przy tworzeniu tych ścieżek należy uważać, żeby nie popaść w konflikt z założeniami budowy tzw. schetynówek. Trzecia sprawa dot. Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – pierwotny remont ul. Lipińskiego przewidywał poprawę nawierzchni i chodników, natomiast idąc w kierunku Posady po prawej stronie jest pas zieleni, który zarasta i jest kłopotliwy do utrzymania, więc czy nie warto by było w rozmowach z Generalną Dyrekcją przewidzieć tam ścieżki rowerowej w kierunku Posady.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że z dzielnicą Posada jest analogiczna sytuacja jak z dzielnicą Dąbrówka, żeby wejść na Posadę ścieżką to musielibyśmy wykorzystać ul. Dworcową, gdzie jest niewykorzystywany chodnik, i przede wszystkim jest bardzo duży pas wzdłuż toru kolejowego, czyli po stronie dworca kolejowego i później możliwość wyprowadzenia wzdłuż ul. Beksińskiego, nie po stronie Intermarche, tylko po stronie przeciwnej, jako na wydzielonym pasie jezdni. Ul. Lipińskiego nie rozważaliśmy w opracowaniach koncepcyjnych. Problemem jest to, że chodniki przy drogach krajowych mamy dosyć mocno zaniedbane, ul. Lwowska i ul. Dworcowa jest w katastrofalnym stanie, i ciężko cokolwiek planować, projektować jeżeli mamy sygnał z Generalnej Dyrekcji, że na pewno w tym roku pieniędzy na remonty nie będzie,

a i w przyszłym będzie z tym bardzo ciężko. Dla nas najważniejszą i priorytetową rzeczą będzie udrożnienie ścieżek wzdłuż Sanu, bo tam mieszkańcy Sanoka chcą wypoczywać, remont ul. Rybickiego, remont drogi dojazdowej między policją a Sosenkami jest konieczny, tak żeby można było bezpiecznie tam jeździć i przede wszystkim wykorzystanie Błoni. Czy braliśmy pod uwagę tereny parafii – w większości te ścieżki od strony tej działki idą po terenach RZGW. Ustawa o wykorzystaniu terenów obiektów nadwodnych na potrzeby rekreacji daje możliwość bardzo łatwego uzyskania zgody na budowę szutrowej drogi, natomiast zakładamy to, że wykorzystamy też część działki parafialnej. Nie prowadziliśmy jeszcze rozmów, na razie jest to koncepcja i jeżeli będą już prace zaawansowane projektowe wówczas właściciele wszystkich terenów będziemy musieli pytać. Ta działka nie jest największym problemem, bardziej jest obawa o współdzielenie w drogach powiatowych i chodnikach powiatowych, bo to będzie oznaczało niejednokrotnie trudne rozmowy, tak żeby zachować bezpieczeństwo kierowców, rowerzystów i pieszych.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że Posada jest zupełnie pominięta, a od Gajów wzdłuż Sanu jest naturalna ścieżka i można by było się zastanowić, żeby to włączyć w koncepcję.

Radny zwrócił się również z pytaniem – czy przedstawione ścieżki można będzie połączyć w jedną całość, że z jednej na drugą będzie można przejeżdżać docelowo?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że przedstawione ścieżki stanowią jedną wielką całość, jest to system, każdy z nich ma wspólne odcinki i każdy z nich jest styczny do drugiego. Posady i Dąbrówki nie pokazywaliśmy właśnie ze względu na to, że mamy tą nieciągłość na drogach krajowych. Projekt jest na te ścieżki, ale one są wyłącznie na terenach Generalnej Dyrekcji, tj. ul. Dworcowa, ul. Beksińskiego, ul. Krakowska. Ten pas wzdłuż Sanu od bloków na ul. Dworcowej jest rzeczywiście fajny, na początku jest asfaltowy, dalej są płyty i na pewno to w przyszłości wykorzystamy. Na samym końcu miasta, za ul. Okrzei jest jeszcze boisko i teren piknikowy i też trzeba by było rozwiązać dojazd do ul. Okrzei, później wyprowadzenie z ul. Okrzei. Problem jest taki, że bardziej ta ścieżka byłaby ślepo zakończona, gdzieś w okolicach tego boiska, bo w zasadzie ciężko jest przebić się do ul. Okrzei, ale w ramach ZIT myślimy o tym, żeby taką ścieżkę zrobić w kierunku Zagórze wzdłuż toru kolejowego, ale jest to na etapie dopiero koncepcyjnym. Natomiast przedstawione dzisiaj ścieżki to jest to co można zrobić w realnym czasie, w ciągu 1-2 lat, w zależności jak szybko będziemy mogli skorzystać z dofinansowania i generalnie w większości przypadków są to niedrogie inwestycje. Jeżeli powiodłyby się rozmowy z Generalną Dyrekcją to oczywiście ul. Dworcową i ul. Beksińskiego włączymy do tego projektu, a tym samym otworzy nam się droga nad Sanem.

Radny Pan Andrzej Chrobak wyraził swoje zadowolenie, że w końcu coś zaczyna się robić dla szeroko rozumianej turystyki i rekreacji. Poinformował, że ścieżki rowerowe powinny już dawno w Sanoku powstać, żeby turystów było coraz więcej. Odnosnie ścieżek rowerowych, które będą tworzone poprzez malowanie linii na jezdni to jest to priorytet w pewnym sensie, dlatego że obecnie tych rowerzystów jest coraz więcej, szczególnie na drogach krajowych tj. Królowej Bony, Staszica, Dmowskiego, co stwarza pewne niebezpieczeństwo, bo samochody muszą omijać rowerzystów zjeżdżając na drugi pas jezdni. Obawa jest tylko czy te drogi nie są zbyt wąskie, żeby jeszcze z nich wydzielić ścieżkę rowerową i o jakiej szerokości będzie to ścieżka?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że tam gdzie będziemy wydzielać z drogi, to będzie to szerokość 1,5 m. W pierwszej kolejności będziemy się starali

zabezpieczyć obie strony Sanu, czyli wzdłuż Królowej Bony, Mickiewicza, Białogórskiej, między mostami Olchowickim i Białogórskim, bo tam jest największy ruch rowerowy w tej chwili. Szersza arteria powinna powstać na wolnym terenie poza istniejącym chodnikiem. Rzeczywiście tam chodnik jest coraz bardziej niebezpieczny, też w godzinach wieczornych zdarza się, że pracownicy Stomilu korzystają z rowerów i bywa nawet, że ciężko jest pieszym przejść przez ten chodnik, bo jest tak dużo rowerów.

Radny Pan Zbigniew Daszyk poinformował, że ścieżki rowerowe na ogół buduje się jako rekreacyjne dla mieszkańców lub takie, które udrażniają przejazd, czyli tym którzy chcą pojechać na zakupy, czy do pracy na rowerze. Jeżeli chodzi tutaj o ścieżkę rowerową Sosenki i Gajowa to znakomicie się wpisuje w rekreację, natomiast nie bardzo rozumiem po co wyznaczamy ścieżki Wójtowstwo i akurat na ulicach, na których jest wąsko. Widziałbym tą koncepcję Wójtowstwo w taki sposób, żeby po ul. Traugutta pojechać do końca w kierunku Trepczy, Sanocka, Środkowa, czyli w kierunku np. Srogowa i później jest ul. Gajowa, ul. Glinice w Trepczy, która idzie po granicy miasta Sanoka i Gminy Wiejskiej i dojeżdża się tą drogą na Okołowiczówkę i później dalej po ul. Zapolskiej można zjechać do ul. Dąbrowickiej i powrócić. Tak wyznaczona trasa raz, że absorbowałaby drugą Gminę, gdzie prawdopodobnie łatwiej by było sięgnąć po środki i przygotować wspólny projekt dwóch gmin, a po drugie byłaby niesamowicie atrakcyjna, bo widokowo gdy się wyjedzie na Glinice jest naprawdę bardzo ładnie i jest wspaniały mikroklimat, więc zamiast przedstawionej trasy Wójtowstwo widziałbym przepracowanie koncepcji i pokuszenie się o to. Ponadto na ogół turystyka rowerowa się rozwija, i chcemy być miastem turystycznym, to widziałabym taki ciąg komunikacyjny dla rowerzystów przejeżdżających przez Sanok w kierunku Bieszczad, aby ułatwić im przejazd i taką koncepcję powinniśmy mieć dla trustów.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że pomysł takiego ringu wokół Wójtowstwa związany jest z tym, żeby z każdego punktu można było dojechać do ringu, a ringiem dojechać do głównego ciągu komunikacyjnego, ciągu rowerowego. Chodzi o to, żeby te ścieżki doprowadzały tam gdzie ten ruch rowerowy będzie o dużym natężeniu. Jest to typowy ring po obrzeżach osiedla, żeby z każdego punktu osiedla można było jakimś skrótem dojechać do tego, i później poprzez bezpieczną ścieżkę dojechać do głównej trasy. Rozmawialiśmy z Gminą Wiejską na temat wykorzystania magistrali naszej do oczyszczalni ścieków, jest tam droga z płyt, które zarosły trawą, ale da się to miejsce wykorzystać i co najważniejsze Trepczę omija się wzdłuż, czyli praktycznie nie trzeba wjeżdżać pod stromą górę na Trepczę i później zjeżdżać z tamtej strony, bo można poprowadzić na wale za oczyszczalnią ścieków i później wlot przed ujęciem wody na Trepczy w naszą drogę asfaltową doprowadzającą do ujęcia wody i przed mostem wyjazd na szosę i dalej już można jechać przez Międzybrodzie, Dębną do Mrzygłodu. Taki jest pomysł wykorzystania tego i jeżeli to się powiedzie to będzie bardzo dobrze. Jest tylko problem z tym, że po drodze jest kilka prywatnych działek, gdzie jest niejasna sytuacja ze służebnościami i na pewno będziemy prosić Gminę Wiejską, żeby spróbować to załatwić, bo wtedy mielibyśmy przepiękną magistralę rowerową. Jeżeli będą jeszcze jakieś inne pomysły, to można to robić nie tylko za pomocą ścieżek ale szlaków rowerowych, tak jak zaproponował radny Z. Daszyk na ul. Glinice.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn poinformował, że brakuje w koncepcji ścieżek rowerowych tej południowej strony, która jest najpiękniejszą trasą, przez ul. Konopnickiej, Płowce, Stróże Wielkie, Stróże Małe, wyjazd od ul. Stróżowskiej. Można by było właśnie z Gminą Wiejską wejść w porozumienie, której na pewno też będzie na tym zależało.

Wiceprzewodniczący zwrócił się również z pytaniem – czy rozpatrywana była koncepcja włączenia ścieżek rowerowych na ul. Kołtąta, na Szklanej Górze?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że przedstawiana koncepcja jest na najbliższe 2 lata, którą bardzo będziemy chcieli zrealizować, ale nie jest to zamknięta koncepcja, cały czas będziemy ją rozwijać, całe miasto chcielibyśmy opleść ścieżkami rowerowym. Dzisiaj mamy w mieście zorganizowanej ścieżki rowerowej niecałe 500 m i od czegoś trzeba zacząć, a to jest właśnie ten początek. Najważniejszy dla nas jest San w tej chwili i wyznaczenie tych ścieżek pomiędzy mostami Białogórskim i Olchowieckim. Dalej będziemy też rozwijać i na pewno Posada, Zatorze i Dąbrówka też będą ujęte. Zgadzam się, że Sanok jest piękny od strony południowej i warto tam pojechać. Prowadzimy rozmowy z Gminą Wiejską nad wykorzystaniem nie tylko Trepczy, ale też Bykowiec, Stróży Małych, Stróży Wielkich, Płowiec i będziemy starali się to organizować.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Zatorze Pan Franciszek Podulka poinformował, że Rada Dzielnicy zgłaszała propozycję w lipcu 2012 r. o rozważenie możliwości wybudowania kładki pieszo – rowerowej na Potoku Dworzysko, kładka ta stanowiłaby przedłużenie przejścia między potokiem a hotelem Jagiellońska. Proponowaliśmy wybudowanie tam kładki pieszo – rowerowej, którą bezkolizyjnie można by było przejść czy przejechać rowerem na drugą stronę ul. Kołtąta, ul. Wesołą w kierunku Posady. Ponadto można poprowadzić ścieżkę rowerową przez tył ul. Konarskiego do ul. Wesołej, przez ul. Cichą, przez Wembley, w dalszym ciągu przez ul. Śniegową, ul. Polną, w kierunku Dąbrówki, aż do ul. Konopnickiej. Przewodniczący Zarządu zwrócił się z pytaniem – czy propozycja wybudowania kładki pieszo – jezdnej była brana pod uwagę?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak odpowiedział, że propozycja ta jest wpisana w koncepcję.

Nie był więcej chętnych do zabrania głosu w związku czym prowadzący posiedzenie Pan Wojciech Wydrzyński zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ad.14. **Interpelacje.**

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Wojciech Wydrzyński odczytał interpelację złożoną przez Radnego Romana Babiak i Radnego Wojciech Pruchnickiego (interpelacja stanowi załącznik do protokołu).

Ad.15. **Wolne wnioski i zapytania.**

Wiceprzewodniczący Rady Pan Wojciech Wydrzyński zwrócił się z pytaniem dot. budynku znajdującego się na terenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Zamkowej – nieruchomość ta została wydzielona z terenu MOPS i sprzedana, miała zostać wyremontowana i być wizytówką tego terenu, niestety tak się nie stało, w związku z tym co dalej z tym budynkiem?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak odpowiedział, że jesteśmy cały czas w kontakcie z właścicielem, który miał trudności projektowe, każdy drobiazg musiał uzgadniać z konserwatorem zabytków, ale w końcu jest wszystko uzgodnione. Kiedyś ten

budynek był niezwykle urokliwy, od strony ul. Zamkowej był przepiękny portal trzymający się stylu renesansowego i właściciel budynku stwierdził, że chce to wykorzystać i zmienił projekt, więc żeby projekt mógł zostać zatwierdzony trwało to ponad pół roku. Są już wszystkie zgody, pozwolenie, więc remont zacznie się najpóźniej w przyszłym tygodniu.

Radny Pan Mariusz Chyła zgłosił następujące sprawy:

- dot. zmytej kostki przy ul. Piłsudskiego na wysokości wyjścia z parafii Przemienia Pańskiego.
- dot. budynku Młodzieżowego Domu Kultury – pęknięcia na budynku są coraz większe, w związku z tym czy planowany jest remont?
- Czy jest możliwa ewentualna budowa wału na ul. Rybickiego, aby woda nie zlewała ogródków działkowych?

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak odpowiedział na pytania.

Odnosnie kostki na ul. Piłsudskiego to została wypłukana w kilku miejscach i jest na bieżąco poprawiana, dodatkowo w tych miejscach jest poprawiana podbudowa cementowa.

Odnosnie budynku MDK to jest to budynek Starostwa Powiatowego, nie mamy żadnych sygnałów i nic na ten temat nie wiemy.

Odnosnie wału na ul. Rybickiego to jest to niemożliwe, są to tereny zalewowe i tam właśnie San ma się rozlewać, więc niestety wszyscy ci, którzy mają tam działki, będą narażeni na ich zalanie.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz zwracając się do Komendanta Powiatowej Policji zgłosił sprawę dot. zniszczenia na ul. 3 Maja tablicy Marszu Głodnych – najpierw zginęła opaska metalowa z napisem pod tą tablicą, a dzisiaj została spryskana czerwonym sprejem. Przewodniczący Rady dodał, że przed sesją był kolejny sygnał o zniszczeniu pomnika na Placu Harcerskim.

Komendant Powiatowy Policji w Sanoku kom. Grzegorz Matyniak poinformował, że o uszkodzeniu tablicy dowiaduje się dopiero teraz i nie może nic w tej chwili więcej powiedzieć, ponieważ przebywa od 2 tyg. na zaległym urlopie wypoczynkowym. Na następnej sesji zostanie przedstawiona i udzielona odpowiedź na zgłoszone sprawy.

Radny Pan Łukasz Woźniczak zwrócił się z następującymi sprawami:

- dot. poprawienia baneru przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Sanoku.
- dot. Zielonego Rynku – jest to problem miasta i trzeba się zastanowić w jaki sposób wyjść z tej trudnej sytuacji. Radny zwrócił się z prośbą o zaangażowanie służb miejskich w wyprowadzenie tej sytuacji.
- Mieszkańcy ostatniego domu przy potoku Płowieckim na Podgórzu zwracają się z prośbą o wykoszenie działki miejskiej.

Radny Pan Andrzej Chrobak poruszył następujące sprawy:

- dot. schodów od strony wjazdowej na Ogródek Jordanowski, które idą w głąb osiedla wzdłuż ul. Sobieskiego – mieszkańcy pytają co dalej z tymi schodami, bo teoretycznie są nieczynne, a praktycznie wszyscy z nich korzystają i jest to niebezpieczne, ponieważ są bardzo w złym stanie.
- dot. załatania dziur na ul. Ustronie.
- mieszkańcy pytają o scalenia na ul. Konopnickiej.
- dot. parkometrów – mieszkańcy sygnalizują, że się psują.

- dot. hotelu na ul. Cerkiewnej – miasto oddało Panu Sawickiemu w długoletnią dzierżawę parking koło Zamku i hotel miał zostać wykończony. Zbliża się Zjazd Sanoczan, a tam nadal nic się nie dzieje.

Radny poruszył również kwestie ostatnich wyborów informując, że musimy się przyznać do porażki, dlatego że to wszystko wynikało z niedoinformowania społeczeństwa. Były nagminne sytuacje takie, że ludzie szli do tych lokali, do których się przyzwyczaili, nie wiedząc, że mają głosować w innych. Przed wyborami powinno się przeprowadzić dużą akację informacyjną, np. przez Tygodnik Sanocki, poprzez portale internetowe, że nastąpiła taka zmiana, bo ludzie nie czytają obwieszczeń na słupach.

Radny poinformował o odczytaniu na Komisji Finansowo – Gospodarczej piśmie Pani Dyrektor Szkoły Podatkowej Nr 1 dot. prośby finansowej w kwocie 30.000 zł. na pilne potrzeby remontowe.

Radny odniósł się do kwestii Zielonego Rynku informując, że jeśli na to pozwalają warunki realizacji tej inwestycji to powinno się ten obiekt kupcom sprzedać, ponieważ na dzierżawie nie zarobimy tego przez bardzo długi okres czasu.

Radny odnosząc się do sprawozdania Burmistrza dodał, że ma nadzieję, iż tym razem Karta Dużej Rodziny nie będzie napotykała się na tak duże trudności i zostanie w końcu przyjęta.

Radny zwrócił się z pytaniem dot. Sosenek – czy teren został sprzedany?

Radny zwrócił się z prośbą o wykoszenie terenu za szpitalem, koło działki Pana Wesołkina.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak udzielił odpowiedzi na pytania i poruszone kwestie.

Oдноśnie baneru przy MOSiR to zostanie poprawiony, chcemy go zdjąć i dać nowy baner, bo ten jest już zniszczony.

Oдноśnie Zielonego Rynku to cały czas podejmujemy działania i staramy się to ratować, jest wiele pomysłów i zobaczymy, który zrealizujemy.

Oдноśnie wykoszenia działki przy potoku Połowieckim, to zostało to prawdopodobnie wykoszone dzisiaj.

Oдноśnie schodów od ul. Żydowskiej to są schody należące do Spółdzielni Mieszkaniowej i zostały przez nią zablokowane, ponieważ są niebezpieczne dla użytkowników, a w tej chwili spółdzielnia nie dysponuje funduszami na przebudowę, a więc do czasu przebudowy będą zamknięte.

Oдноśnie załatania dziur na ul. Ustronie to prawdopodobnie są już załatane.

Oдноśnie awarii parkometrów to prawdopodobnie mógł się skończyć papier, albo była przepełniona kasetka, ale jest to na bieżąco wymieniane. Raczej nie ma problemu z parkometrami i nie było do tej pory żadnej awarii.

Oдноśnie scaleń na ul. Konopnickiej to są przygotowywane, nie mamy tam jeszcze wszystkich porozumień, ale w ciągu 2 miesięcy przystąpimy to tych scaleń i zostanie przygotowany projekt uchwały.

Oдноśnie hotelu na ul. Cerkiewnej to będziemy musieli porozmawiać na ten temat z inwestorem.

Oдноśnie sprzedania Zielonego Rynku kupcom, to raczej jest to niemożliwe, w tej chwili jest trwałość projektu.

Oдноśnie Sosenek to nie zostały sprzedane, w tej chwili toczą się tam cały czas prace porządkowe, aby ożywić Sosenki. Jest tam najemca, który na okres wakacyjny zajmie się tymi Sosenkami, m.in. posprząta, a w zamian za to będzie prowadził swoją działalność. Chcemy to miejsce uatrakcyjnić, żeby potencjalny nabywca nie widział tam ruin, czy też wysokiej trawy, tylko żeby to miejsce było przyjazne i mieszkańcy też mogli z niego korzystać.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasza odniósł się do pisma Dyrektor SP Nr 1, informując, że Szkoła Podstawowa Nr 1 dostała 21.000 zł., z czego 8.000 zł. przeznaczone zostanie na wyposażenie klas pierwszych, a 12.000 zł. na remonty, prawdopodobnie będą remontowane schody i ewentualnie łazienki. Ponadto wystosowaliśmy pismo do Ministerstwa Edukacji o rezerwę 04 na kwotę 128.000 zł. dla wszystkich szkół, w tym Szkoły Podstawowej Nr 1, ale nie mamy jeszcze odpowiedzi i czekamy na rozstrzygnięcie.

Burmistrz Pan Wojciech Blecharczyk odniósł się do wypowiedzi i pytań radnych.

Odnosnie budynku przy ul. Zamkowej to nawiązał z nami kontakt Pan Marek Sawicki właściciel firmy Elcom i lada moment zaczynają obkładać budynek podobną matą wielkoformatową jak jest od strony ul. Zamkowej, a dół samego budynku będą zaczynać wykładać fundamentami. Natomiast na prywatnym budynku Cerkiewna 3 również będzie wykonana w ciągu dwóch tygodni mata formatowa rzeczywistej elewacji, tak jak deklaruje właściciel.

Odnosnie Zielonego Rynku to jest to bardzo duży problem, ale nie ma miasta w Polsce, ani służb miejskich w Polsce, których rolą i zadaniem, a przede wszystkim fizyczną działalnością byłoby to aby zwiększyć funkcjonalność tego. W poniedziałek zadzwoniła do mnie firma Krokus i w lipcu, lub w sierpniu wchodzi na budowę, więc docelowo przy dużej ilości miejsc parkingowych wokół i od strony wjazdu za księgarnią przy ul. Lipińskiego, jak i przy torach i samym budynku, być może dzięki temu zwiększy się ilość ludzi na rynku i będzie lepsza koniunktura. Zrobiliśmy tam wszystko co można było zrobić w sensie wymiaru podatkowego, wymiaru dzierżaw, bo stawka jest najniższa jaka może być. Namawialiśmy dzierżawców boksów przy Hali Targowej aby założyli Stowarzyszenie i po cenach poniżej tych, które były w wycenie, a tych które są ustawowo możliwe do ogłoszenia przeze mnie, aby kupili Halę Targową, ale kilkanaście osób było chętnych a pozostali, którzy właśnie byli zainteresowani, nie chcieli brać całego obciążenia kredytowego na siebie. Dzisiaj wpłynął kolejny wniosek o możliwość wieloletniego dzierżawienia Hali Targowej i nad tym teraz pracujemy, ponieważ zaczęliby dbać o swoje i zaczęliby marketingowo walczyć o poprawienie tej oferty. To samo na Zielony Rynek, z tymże na Zielonym Rynku jest formalna blokada, bo jest to trwałość projekt i nic nie można tam zrobić w sensie własnościowym, w sensie geodezyjnym, nawet w sensie technicznym, ponieważ tylko taki projekt techniczny jaki był został zakwalifikowany do projektu z dofinansowaniem. Podstawowym zarzutem kierowanym do miasta jest to, że pojawił się nowy podmiot przy Carrefour i jest to konkurencja, w tej chwili przeniósł się tam również bazar z Leska. Uchwała jednoznacznie wskazywała na możliwość lokalizacji targowisk w wyznaczonych miejscach i takie targowisko handlowcy zorganizowali, a miasto nie ma formalnej możliwości zahamowania tego, gdyż miasto może zamknąć targowisko tylko wtedy, kiedy nie spełnia wymogów sanitarnych lub kiedy dzieją się tam rzeczy związane z łamaniem prawa. Zależy nam na tym, aby uruchomić Zielony Rynek i spróbujemy coś wymyślić z handlowcami. Kiedy zaprosiłem handlowców na kolejne spotkanie do Urzędu Miasta, odmówiono mi przyścia, więc jestem gotowy tam jechać i porozmawiać z kupcami. Nie wiem dlaczego Urząd nagle stał się nieprzyjazny dla handlowców z Zielonego Rynku skoro na etapie projektowania Zielonego Rynku, na etapie podziału boksów, zaprosiliśmy potencjalnych handlowców i mieli wpływ na to jak będą wyglądać boksy, i do ich potrzeb były przeprowadzone zmiany projektowe.

Burmistrz odczytał następujące zdanie z pisma skierowanego do niego i Przewodniczącego Rady Miasta, cyt.: „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Panowie Radni, a tak miało być pięknie, w zapowiedziach, kiedy powstawał ten obiekt, znana nam gazeta sanocka wypisywała psalmy pochwalne jeszcze przed ukończeniem budowy, były wizyty urzędników miasta itd. itp. Szkoda, że nie konsultowano tego obiektu z nami, upatrujemy tutaj wiele błędów, a raczej brak zainteresowania ze strony miasta i administratora”.

Burmistrz dodał, że może rodzaj frustracji związany z dekonstrukcją na Zielonym Rynku troszeczkę tego typu dialog dezorganizuje, ale my robiliśmy to co można było robić i na etapie projektowym i wykonawczym generalnie. W piśmie tym było również dużo zarzutów na klub Stal Sanok, gdzie cyt. „ po prostu śpi i jest zainteresowany tylko dopływem żywej gotówki”. Dzisiaj została podjęta uchwała o zmianie inkasenta, może to coś poprawi.

Kończąc swoją wypowiedź, Burmistrz poinformował, że dzisiaj rano emaliowo otrzymałem informację od Pana Jacka Więckowskiego o następującej treści: „Szanowny Panie Burmistrzu, informuję, że 26 maja 2014 r. otrzymałem od Pana Jana Fuksa w imieniu Centrum Handlowego Ryś Sp. z o.o. propozycję zakupu nieruchomości położonej przy ul. Stróżowskiej. Propozycja ta jest dla moich mocodawców Państwa Urszuli i Remigiusza Ambroziak nie do przyjęcia. Moim zdaniem bardziej pozoruje chęć zakupu, jak przedstawia rzeczywisty jego zamiar.” Natomiast podczas trwania sesji przyszedł sms od Pana Więckowskiego o treści: „ Panie Burmistrzu, mam nadzieję, że mój email jest wystarczający, Pan Fuks wczoraj próbował zablokować nam transakcję, ale mu się nie udało. Kupiliśmy Stróżowską. W środę podpisujemy umowę z Panem Podkulskim i Panem Misiółkiem. W ciągu tygodnia Stróżowska będzie wolna od obciążeń. Pozdrawiam. Jacek Więckowski.”

Burmistrz Miasta dodał, że kilka dni temu dostaliśmy oficjalne pismo od Pana Jana Fuksa, podpisane przez członka Zarządu firmy Mariana Fuksa z propozycją wykupu, zamiany itd., organizacji na Wierchach pełnego centrum handlowego, z tymże w pierwszym zdaniu tego pismo był zakaz upublicznienia jego treści. Wszystko co wpływa do Urzędu Miasta jest jawne, natomiast z racji tego, że toczyły się rozmowy między Panem Więckowskim a Panem Fuksem, nie została treść upubliczniona. Wiadomość od Pana Więckowskiego swoiście zamyka pewien rozdział, aczkolwiek to nie my jesteśmy i nie byliśmy nigdy stroną w dysputach o własności ul. Stróżowskiej, jak już, to do pewnego momentu był Skarb Państwa w reprezentacji Starostwa. Dzisiaj u notariusza został podpisany akt notarialny przez członków Zarządu Klubu Stal Sanok. Burmistrz zaznaczył, że miasto nie uczestniczyło w żadnych rozmowach dotyczących rozmów między Panem Więckowskim, Panem Ambroziakiem, a Stal Sanok, bo nie byliśmy tam stroną, ani nie byliśmy stroną w rozmowach między Panem Podkulskim i Panem Misiółkiem a Panem Ambroziakiem i Panem Więckowskim.

Radny Pan Józef Krynicki zgłosił następujące sprawy:

- dot. ul. Kujawskiej – jest to boczna ulica Piastowskiej i jest w ogóle nieprzejezdna, w związku z tym jest prośba o remont tej ulicy.
- dot. wykoszenia trawy na stadionie w dzielnicy Dąbrówka.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że trawa na stadionie została już wykoszona. Odnośnie ul. Kujawskiej to zostanie to sprawdzone.

Radny Pan Zbigniew Daszyk zgłosił problem dot. ogrodzenia na cmentarzu centralnym od samego wjazdu od ul. Dąbrowieckiej, które jest bardzo skorodowane i należałoby je pomalować.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że prace trwają na cmentarzu centralnym, w tej chwili remontujemy gruntownie po raz pierwszy od wybudowaniu Dom Pogrzebowy, osuszamy mury i będziemy chcieli go również trochę rozbudować m.in. w tych pracach remontowych będzie remont alejek i ogrodzenia.

Radny Pan Maciej Drwięga poinformował, że ostatnio na ul. Stróżowskiej było zdarzenie związane z potrąceniem młodego człowieka i była proszona policja, interwencja była od razu, ale generalnie jest większy problem i nie tylko dot. ul. Stróżowskiej, ale różnych ulic

sanockich. Są wyścigi młodych kierowców, na ul. Stróżowskiej mieliśmy do czynienia z uczniami z dwóch szkół średnich, co powodowało zagrożenie, ale jest lepiej, pojawiała się tam drogówka, pewnie w ślad za tym były jakieś mandaty. W związku z tym Radny zwrócił się z pytaniem do Komendanta Powiatowej Policji – czy jesteśmy w stanie opanować te wyścigi samochodami, motorami?

Radny zgłosił również następujące sprawy:

- dot. oświetlenia przy boisku na Ogródku Jordanowskim – kto będzie tym sterował i jak długo będzie to włączone?
- dot. zmiany Regulaminu śmieciowego – mieliśmy wrócić do tego regulaminu, w szczególności chodzi o zróżnicowanie w opłatach w zależności od liczby osób w rodzinach.
- dot. ul. Lipińskiego – na wysokości stacji benzynowej Generalna Dyrekcja zaczęła przebudowę – czy mamy jakąś informację co jest tam robione?

Komendant Powiatowej Policji w Sanoku kom. Grzegorz Matyniak zaapelował do radnych i mieszkańców Sanoka, że jeżeli są sygnały zagłuszania ciszy nocnej to prosiłby aby dzwonić do dyżurnego i zgłaszać te problemy. Dodał, że można wystawić funkcjonariusza jeżeli tam jest przekraczanie prędkości, tylko że w tym momencie jeżeli stoi radiowóz oznakowany bądź nie oznakowanym wszyscy jadą 40 - 50 km/godz. Nie może być tam również posterunku stałego, bo tych ulic naprawdę byłoby dużo. Komendant zapewnił, że może rozważyć wprowadzenie akcji policyjnej sanockiej na kolejnych ulicach, bo nie jest w stanie wystawić policjantów na każdej ulicy, gdyż nie dysponuje taką ilością funkcjonariuszy.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak udzielił odpowiedzi na pytania.

Odnosnie oświetlenia to Ogródek Jordanowski będzie miał własny wyłącznik i nie będzie takiej potrzeby żeby się świeciło całą noc, w określonej godzinie będzie zamykany i światło będzie gaszone.

Odnosnie ul. Lipińskiego to jest tam budowana zatoka autobusowa oraz chodnik i krawężnik, być może jest częściowo realizowane odwodnienie tej ulicy, i oczywiście bezpieczne przejście, gdzie będą odpowiednio z jednej i z drugiej strony wyprowadzone chodniki i dosyć długi krawężnik.

Odnosnie zmiany regulaminu śmieciowego to zostanie to zlecone Zespołowi ds. gospodarki odpadami do opracowania i te zmiany postaramy się przygotować, a byłoby to słuszne i celowe.

Radny Pan Piotr Lewandowski po raz kolejny zgłosił problem zaśmiecania przystanków afiszami i plakatami.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że sprawa plakatów została zgłoszona do policji o zniszczenie mienia znacznej wartości i będziemy na pewno ścigać osoby odpowiedzialne za wieszanie plakatów. Ponadto będziemy czyścić wszystkie przystanki, mamy zaplanowane to od początku czerwca, tak żeby przed Zjazdem Sanoczan przywozicie wyglądały.

Radny Pan Jan Biega zwrócił się z następującymi sprawami;

- dot. telebimu na budynku przy ul. Jagiellońskiej gdzie mieszkańcy protestowali przeciwko oświetleniu na tym telebimie – w tej chwili budynek jest zasłonięty, gdyż trwa remont elewacji, jednak miasto zobowiązało się do tego, żeby przekonać właściciela do zmiany kąta nachylenia tego telebimu i trzeba o tym pamiętać.
- dot. elewacji budynków – jeżeli na budynkach komunalnych i części budynków prywatnych zostały elewacje odnowione to takim szpecącym w tej chwili budynkiem, który ma swoich

właścicieli i administratora to jest budynek siedziby Banku Zachodniego WBK przy ul. 3 Maja, więc czy były prowadzone rozmowy na ten temat z właścicielami budynku?

- dot. garaży na ul. Daszyńskiego koło Nafta –Med – czyją zasługą jest usunięcie tych garaży?

- dot. kwestii remontu cmentarza centralnego – czy przewiduje się budowę dalszych kolumbariów, a jeżeli tak, to w których miejscach będą lokalizowane?

- dot. zmiany taryfy wodno – kanalizacyjnej – czy coś w tym temacie jest robione i na jakim etapie to jest?

- mieszkańcy zgłaszają duży niepokój co do wycinki kolejnych drzew liściastych wieloletnich. Radny zgłosił wniosek, aby temu kto dostaje pozwolenie na bezpłatne wycięcie kilku kubików drewna zobowiązać do nasadzenia w to miejsce, albo obok, przynajmniej jednego drzewa iglastego, bo miasto traci tą zielen.

- co dalej z zamianą terenu przy moście Olchowieckim z Parafią na Posadzie? Radny ponowił propozycję zamiany działek, ponieważ jest to grunt orny i w darowiźnie od nieżyjącego już mieszkańca tamtej dzielnicy był przekazany parafii jako pole orne, jako łąka, w związku z tym byłoby przyzwoitym wystąpić do Parafii z wnioskiem o zamianę Błonia za Błonie.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak udzielił odpowiedzi na pytania.

Odnosnie telebimu przy ul. Jagiellońskiej to trzeba będzie ponowić prośbę, bo nie jest to do końca nasza sprawa.

Burmistrz Miasta Pan Wojciech Bleharczyk stwierdził, że jest to nierealne, bo Nadzór Budowlany jednoznacznie określił zgodności z kątem nachylenia i pozwoleniem na budowę.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak kontynuując poinformował, że odnośnie budynku WBK to jest w całkiem dobrym stanie, ale jest wniosek o zajęcie pasa drogowego, w związku z czym będzie ustawiane rusztowanie i będzie tam coś robione.

Odnosnie garaży przy ul. Daszyńskiego to były samowolą budowlaną i usunięte zostały dzięki Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, za co bardzo mu dziękujemy.

Odnosnie budowy kolumbariów to ruszają prace nad kolejnymi kolumbariami, które będą w tym miejscu gdzie stoją i na około 2-3 lata powinny zabezpieczyć potrzeby. Kolejne kolumbaria będą stawiane na tyłach i będzie do nich dojście od ogrodzenia od strony ul. Dmowskiego.

Odnosnie zmiany taryfy wodno – kanalizacyjnej to prace trwają i przeprowadzane są szczegółowe analizy przez SPGK, które mają dać kilkuwariantowe wyjście, ale wszystkie zmiany będą mogły nastąpić dopiero z dniem 1 stycznia. Do końca wakacji będziemy mieć pełną wiedzę na ten temat i zostanie to radnym przedstawione.

Odnosnie wycinki drzew to w 90% są zawsze decyzją administracyjną nasadzenia obowiązkowe po wycince, więc to nie jest tak, że liczba terenów zielonych maleje w mieście, a wręcz przeciwnie, rośnie i w ciągu 10 lat wzrosła o 3,4%. Miasto wycina drzewa chore, suche, które zagrażają bezpieczeństwu lub te, które kolidują z inwestycjami, dawniej sadzono drzewa w różnych przypadkowych miejscach i dzisiaj są duże problemy z tym, w wielu miejscach te drzewa przeszkadzają.

Burmistrz Miasta Pan Wojciech Bleharczyk poinformował, że w historii naszych rozmów z Kościołem było wiele, kiedy dochodziło Uchwałą Rady Miasta do zamiany terenów po Adidasie itd., czy wcześniej w Radzie Powiatu w kadencji 1998-2002 kiedy Dom Kultury na ul. Lipińskiego został przekazany dla Caritasu i tego typu działania i propozycje były kolejne. Działka od mostu Olchowieckiego w stronę Areny należy do Parafii na Posadzie, która kiedyś zleciła opracowanie lokalizacji tam Tesco. Propozycja ta upadała, ponieważ Drogi Krajowe odmówiły zjazdu i do tego czasu znikło zainteresowanie ze strony parafii. Parafia na

Posadzie nie jest sama jako tako dysponentem swojego gruntu, nawet tego który dostała w darowiźnie, bo to wszystko staje się majątkiem Kościoła i wszystko uzgadniane jest z Kurią. Rozmawialiśmy z proboszczem parafii na Posadzie, ale nie było możliwości zamiany. Miasto bardzo byłoby tym zainteresowane, ponieważ dysponuje terenami adekwatnymi, natomiast Kościół docelowo nie był tym zainteresowany, ale warto jest to zastanowienia powtórnej propozycji zamiany. Burmistrz dodał, że MOSiR od czasu do czasu stara się wykaszać ten teren.

Burmistrz odniósł się również do kwestii wycinki drzew. Poinformował, że dziennie wpływa trzy, cztery wnioski dot. wycinki drzew na prywatnych posesjach. Powiat chcąc wyciąć drzewa na swoim terenie zwraca się o pozwolenie do miasta, a miasto chcąc wyciąć na swoim terenie zwraca się do Powiatu. Natomiast Rozporządzenie do ustawy jednoznacznie mówi, że jeżeli drzewo zagraża mieniu lub zdrowiu należy zrobić wszystko aby do tego niebezpieczeństwa nie dopuścić i wszędzie tam gdzie rosadzane są chodniki, kanalizacje, budynki, gdzie jest szkoda wyrządzona przez drzewo stare, które staje się zagrożeniem. Wystarczy przypomnieć sobie rok 2005 kiedy płaciliśmy odszkodowania za burzę, która przeszła nad Sanokiem i zniszczyła kilka samochodów. Wyprzedzając często fakty, Pan inż. Piotr Kutia robi analizę wiosenną i jesienną i nieprawdą jest, że w okresie wegetacji zieleni drzew liściastych drzewa są wycinane, ponieważ to uniemożliwia ustawa, bo w okresie gniazdowania nie możemy tego robić, natomiast jeżeli pojawia się niebezpieczeństwo to bezwzględnie na to, czy jest to okres ulistnienia i gniazdowania niestety musimy to robić, bo zdrowie i bezpieczeństwo ponad wszystko. Za chwilę będziemy mieli problemy na Placu Św. Jana, na Placu Zamkowym, na skarpie Staromiejskiej, gdzie będziemy musieli wyciąć drzewa i pojawią się nasadzenia zastępcze, ponieważ jesteśmy za to odpowiedzialni i to jest nasza rola.

Radny Pan Maciej Bluj zwrócił się z następującymi sprawami:

- dot. budowy Skate – parku przy ul. Białogórskiej
- automat na parkingi wielopoziomowym nie przyjmuje nowych banknotów papierowych, w związku z czym jest prośba o interwencję w tej sprawie.

Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że odnośnie Skate-parku to w tej chwili jest już płyta betonowa, którą musieliśmy pokryć plandeką przed opadami, aby jej nie wypłukało. Odnośnie automatu na parkingu wielopoziomowym to zostanie to zgłoszone i poprawione.

Radny Pan Jan Biega odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Miasta dot. zamiany terenów, poinformował, że mamy argumenty do zamiany, bo jeżeli nawet co trzeci pokos kosimy nie swoje to ponosimy za to koszty. Tereny Adidasu wcześniej Uchwałą Rady Miasta zostały podzielone na działki budowlane, a później przekazaliśmy na wniosek Parafii Olchowieckiej, być może na majątek Kurii, więc mamy argument do rozmowy z Kurią Biskupią, że część majątku już przekazaliśmy, ponieśliśmy jakieś koszty i warto by było ten temat podjąć.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Dąbrówka Pan Edward Pytlowany zwrócił się z następującymi sprawami:

- dot. skoszenia poboczy w dzielnicy Dąbrówka – ul. Prochaski, ul. Didura, ul. Glinice, oraz jadąc do Straży Pożarnej od ul. Witosa po prawej stronie.
- dot. wycinki drzew – trzeba by było wyciąć dwa modrzewia przy boisku na Dąbrówce, które uschły.
- dot. oczyszczenie zamulonego głównego rowu leżącego z ul. Glinice, gdyż po opadach deszczu zostaje zalana posesja Pani Sroki mieszkającej przy ul. Prochaski, ul. Witosa.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Posada Pan Zbigniew Czerwiński zwracając się do Komendanta Powiatowego Policji w Sanoku zgłosił problem dot. przejść dla pieszych w obrębie ul. Lipińskiego i ul. Beksińskiego. Pierwsza sprawa dotyczy przejścia dla pieszych naprzeciw Gimnazjum Nr 3 w Sanoku, gdzie wnioskowaliśmy w ubiegłym roku za zgodą i wiedzą Urzędy Miasta do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, aby przejście to została oznaczone i oświetlone stosowanymi urządzeniami, które informowałyby kierowców o zagrożeniach. Kolejne przejście dla pieszych znajduje się przy ul. Beksińskiego i ze względu na posesję, która się tam znajduje zwracaliśmy się do Generalnej Dyrekcji o przesunięcie o kilka metrów tego przejścia, aby samochody bezpośrednio nie wjeżdżały na to przejście. Wnioskowaliśmy również o wyznaczenie przejścia dla pieszych naprzeciw Zakładu Energetycznego, w związku z czym Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zwróciła się z opinią do Komendy Wojewódzkiej Policji z Wydziału Ruchu Drogowego i opinia była negatywna. W kwestii powyższych przejść dla pieszych również sprawa nie jest rozwiązana. W związku z tym jest prośba do Komendanta Powiatowego Policji, aby podczas spotkania w Komendzie Wojewódzkiej Policji powrócił do tematu tych przejść dla pieszych.

Przewodniczący Zarządu zwrócił się z ponowną prośbą do Zastępcy Burmistrza Pana Ziemowita Borowczaka o powrót i poważne podejście do sprawy remontu bocznych ulic ul. Lipińskiego. Z roku na rok są kierowane wnioski obywatelskie o remont tych dróg.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Zatorze Pan Franciszek Podkula zwrócił się z następującymi sprawami:

- dot. postawienia ławeczki na przystanku przy ul. 800-lecia
- dot. wmontowania szyby, która wypadła w wiacie przystankowej na ul. Warzywnej.
- dot. wniosku grupy mieszkańców w sprawie kanalizacji burzowej na ul. Pogodnej, ul. Bocznej – na jakim etapie jest sprawa?

Komendant Powiatowy Policji w Sanoku kom. Grzegorz Matyniak poinformował, że wnioski dot. przejść dla pieszych zostaną przez nich przeanalizowane, być może opis dlaczego chcielibyśmy dokonać zmian należy nanieść i wystąpić znowu o ocenę tego przez Komendę Wojewódzką.

Komendant podziękował Przewodniczącemu Rady Miasta za skierowane do niego drugiego zaproszenia na sesję i poinformował, że jest mu niezmiernie miło, że Radni Miasta życzą sobie obecności Komendanta Powiatowego na swoich sesjach i za każdy razem o ile obowiązki będą mu na to pozwalać będzie uczestniczył w tych sesjach.

Komendant Powiatowy Policji w Sanoku usprawiedliwił również swoją nieobecność na sesji w dniu 6.05.2014 r., informując, że wynikała ona z tego, że w godzinach rannych dostał faks informujący o wideokonferencji z Komendantem Wojewódzkim Policji, więc nie było to przejawem lekceważenia czy braku niechęci współpracy z Radą Miasta.

Ponadto Komendant Powiatowej Policji w Sanoku zapewnił, że podlegli mu funkcjonariusze policji pomimo, iż nazwa jednostki to Komenda Powiatowa Policji, są funkcjonariuszami pracującymi na rzecz bezpieczeństwa zarówno mieszkańców Powiatu Sanockiego, jak i też bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta. Z uwagi na to, że siedziba Komendy znajduje się na terenie miasta Sanoka mieszkańcy mają możliwość nawet częstszych kontaktów z policjantami, pomimo, że niejednokrotnie te kontakty są takie, z których ta druga strona jest czasami niezadowolona, ale te kontakty są częścią życia zawodowego zarówno policjantów jak i mieszkańców miasta.

Komendant Powiatowej Policji w Sanoku odniósł się również do artykułu zamieszczonego w ostatnim numerze Tygodnika Sanockiego zatytułowanym „Na co dmucha Komendant”.

Komendant poinformował cyt. – autor tego artykułu, ukryty pod inicjałami „esms” w sposób dla mnie niegodny dziennikarza przedstawił fakty związane z moją nieobecnością na sesjach Rady Miasta. Sugestia czy potrzeba zgłaszana ze strony jednego z radnych Macieja Drwięgi nie była w moim odczuciu wyrazem żalu, że pomimo kierowanych do mnie zaproszeń do udziału na sesjach, ja w nich nie uczestniczę z obawy – jak to było napisane w artykule – przed reakcją Starostwa Powiatowego w Sanoku. Autora tego artykułu należałoby odesłać do materiału filmowego na portalu esanok z 22.02.2014 r., gdzie jest wyraźnie widoczne, że Pan Maciej Drwięga zadaje pytanie – czy w sprawach bezpieczeństwa jakie pojawiają się na sesjach, wynikające nie raz z tego tytułu problemy, nie byłoby dobrze, by w sesjach tych brał udział Komendant Powiatowy Policji, bo były takie praktyki pozwalające na prowadzenie dialogu i było to wcześniej. Uważam, że jest to jak najbardziej prawidłowa reakcja.

Pierwsze tego rodzaju zaproszenie było skierowane na dzień 6.05.2014 r., gdzie z przyczyn służbowych nie mogłem w nim uczestniczyć. Przewodniczący Rady już w marcu przysłał zaproszenie na Komisję Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego, było to 25.03.2014 r. i w posiedzeniu tej Komisji brałem udział. Przedstawienie faktów w tym artykule, a raczej w mojej ocenie manipulacja faktami ze strony autora tego artykułu, nie przystoi godności dziennikarza, który w sposób rażący narusza zasady etyki zawodowej jakie stosują dziennikarze w naszym kraju. Kodeks etyki dziennikarskiej, czy jak inni to nazywają Karta etyczna mediów, opracowana z inicjatywy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i podpisana dnia 29.03.1995 r. przez Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej i innych instytucji, stanowi, że: zadaniem dziennikarzy jest przekazywanie rzetelnych i bezstronnych informacji oraz różnorodnych opinii, zadaniem dziennikarzy jest dobro czytelników, słuchaczy i widzów oraz dobro publiczne powinno mieć pierwszeństwo wobec interesów autora, redaktora, wydawcy lub nadawcy. W Kodeksie tym pisze również, że informacje przekazywane przez dziennikarzy powinny być zrównoważone i dokładane, tak by odbiorca mógł odróżnić fakty od przypuszczeń i plotek, oraz powinny być przedstawiane we właściwym kontekście i opierać się na wiarygodnych i możliwych wielostronnych źródłach. Myślę, że nie było tutaj chyba problemu na sprawdzenie w Radzie Miasta ile takich zaproszeń było do mnie wystosowanych i czy byłem na tych sesjach, czy nie byłem i z jakiego powodu, a tego nie zrobiono. Kodeks mówi, że opinie owszem, mogą być stroniczne, ale nie mogą zniekształcać faktów, opinie takie powinny unikać słów i wyrażen nacechowanych emocjonalnie lub zawierające swoje prywatne oceny. Ponadto dziennikarze, którzy sami sobie ustalili kryteria zasad etyki zadeklarowali, że będą stosować pewne przyjęte przez nich zasady i warto wymienić chociażby trzy podstawowe zasady:

1. zasada prawdy, która znaczy, że dziennikarze, wydawcy, producenci, nadawcy dokładają wszelkich starań, aby przekazywane informacje były zgodne z prawdą, sumienne i bez zniekształceń relacjonują fakty w ich właściwym kontekście, a w razie rozpowszechnienia błędnej informacji niezwłocznie dokonują sprostowania,
2. zasada obiektywizmu, która znaczy, że autor przedstawia rzeczywistość niezależnie od swoich poglądów i rzetelnie relacjonuje różne punkty widzenia,
3. zasada szacunku i tolerancji, autor artykułu powinien dążyć do poszanowania ludzkiej godności, prawa dóbr osobistych, a już w szczególności prywatności i dobrego imienia.

Komendant poinformował cyt. – w moim odczuciu po przeczytaniu tego artykułu doszedłem do wniosku, że jestem Komendantem Powiatowym, a sprawy miasta Sanoka w ogóle mnie nie interesują, bo jestem zapraszany, jak wynika z treści artykułu, na Sesję Rady Miasta, a w ogóle tutaj nie przychodzi, bo boję się odwołania ze strony Pana Starosty, który nie ma do mnie żadnych możliwości prawnych, żeby to zrobić. Moja osoba, jako Komendanta Powiatowego Policji, została ukazana jako osoba, której nie interesują problemy bezpieczeństwa na terenie miasta, mimo kierowanych do mnie zaproszeń, mając na uwadze jak to określił autor „czujność rewolucyjną” i nie wiem co autor tego zapisu miał na myśli,

plus obawę przed odwołaniem mnie z zajmowanego stanowiska. Dla mnie takie zachowanie jest co najmniej haniebne w stosunku do osoby, która mieni się dziennikarzem, bo świadczy o braku rzetelności, obiektywizmu, szacunku i przede wszystkim poszanowania prawdy. Mam nadzieję, że taka sytuacja ze strony jakichkolwiek mediów się nie pojawi, bo zdaję sobie sprawę, że można oceniać moją pracę tak czy inaczej i każdy ma do tego prawo, ale myślę, że pewne zasady, tak jak tutaj u Państwa, obowiązują, rzetelności, prawdy, zapytania i wyjaśnienia pewnych okoliczności powinny mieć miejsce, a w moim odczuciu, w tym przypadku, tego nie było. Sprawdzenie czy chodzę na sesję, czy nie chodzę, nie było chyba wielką trudnością.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz poinformował, że sytuacja jest znana i radni zostali poinformowani, że zaproszenie zostało wystosowane i Pan Komendant pojawi się na sesji w momencie kiedy będzie to możliwe i tak się złożyło, że po raz pierwszy było to niemożliwe, a po raz drugi, czyli dzisiaj jest to możliwe, więc robienie z tego bardzo polemicznego i krzywdzącego osoby trzeciej artykułu nie ma sensu.

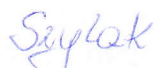
Zastępca Burmistrza Pan Ziemowit Borowczak poinformował, że odpowiedzi na pytania Przewodniczący Zarządów Dzielnic zostaną udzielone pisemnie.

Ad.16.

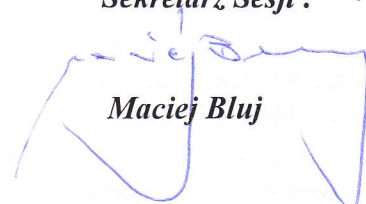
Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz zamknął LIX zwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka.

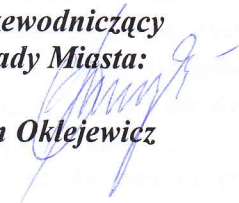
Protokołowała :


Joanna Szylak

Sekretarz Sesji :


Maciej Bluj

**Przewodniczący
Rady Miasta:**


Jan Oklejewicz